

Głos Wielkopolski

Rok IV Nr 115 (1136) P Wydanie A B C

Poznań, środa 28 kwietnia 1948 r.

Cena 5 zł

Zbyteczny pośpiech Amerykańskie tempo tworzenia rządu Niemiec zachodnich

Kalendarzyk gotów — chwilowo sprzeciwy Anglii i Francji

Dzienniki amerykańskie donoszą, że na konferencji londyńskiej delegacja Stanów Zjednoczonych przedstawiła tzw. plan Litchfielda, który jest kierownikiem administracji cywilnej amerykańskiego zarządu wojskowego w Niemczech, w sprawie utworzenia państwa zachodnio-niemieckiego.

Plan ten przewiduje następujące terminy:

W lipcu 1948 ma być ustanowiony tymczasowy rząd Niemiec zachodnich w Frankfurtach.

We wrześniu 1948 mają się odbyć wybory do niemieckiej konstytuandy.

Pokłosie rewolty w Kolumbii

Straty pół milarda dolarów

Dzienniki amerykańskie donoszą z Bogoty, że czynniki wojskowe przejęły kontrolę nad sytuacją w całym kraju. W wielu miastach Kolumbii oddziały policyjne zostały przez wojsko rozbrojone, a dowódcy policji aresztowani pod zarzutem rewolty.

Korespondent Agencji United Press donosi, że szkody powstałe wskutek ostatnich zamieszek, oceniane są na pół milarda dolarów. Połowa tej sumy przypada na stolicę Kolumbii Bogotę. W czasie rewolty 22 budynki w Bogocie zostały uszkodzone. Najwięcej ucierpiały gmachy Ministerstwa Sprawiedliwości i Spraw Zagranicznych, pałac arcybiskupa i pałac nuncjusza papieskiego. (PAP)

W przededniu interwencji regularnych wojsk arabskich Dalsze walki o lotnisko w Lyddzie

Agencja Reutersa, powołując się na źródła arabskie, donosi, że oddziały legionu arabskiego opanowały w niedzielę wieczorem lotnisko w Lyddzie. Jest to największe lotnisko na Bliskim Wschodzie. Te same źródła stwierdzają, że oddziały żydowskie przygotowują się do odbicia lotniska. Dowództwo wojsk brytyjskich w Palestynie ogłosiło o wprowadzeniu stanu wojennego w arabskiej dzielnicy Jerozolimy — Jarrach, na którą w ciągu niedzieli oddziały żydowskie dokonały kilku ataków. Dowódca wojsk brytyjskich gen. Mac Millan oświadczył, że wprowadza stan wojenny we wspomnianej dzielnicy, ponieważ walki w tym rejonie zagrażają drodze, wiodącej z Jerozolimy do Nablus, którą wycofują się wojska brytyjskie.

Z Kairu donoszą, że dziennik egipski „Al Misri” stwierdza, iż po rozmowach regenta Iraku — Abdulla Illaha z królem egipskim Farukiem postanowiono wezwać wszystkie państwa arabskie do wysłania regularnych wojsk do Palestyny dla walki przeciwko oddziałom żydowskim. Król Transjordanii — Abdullah — ma osobiście stanąć na czele oddziałów arabskich, które wkroczą do Palestyny.

Ogólnopolski zjazd T. P. Z.

W niedzielę, w lokalu klubu oficerskiego w Warszawie, rozpoczął się III ogólnopolski zjazd Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza. Przyjechali na niego delegaci zarządów terenowych z całego kraju, przedstawiciele wojska polskiego i licznych organizacji społecznych. Prezes Zarządu Głównego T. P. Z. p. Stefan Matuszewski zagajając obrady wyraził przekonanie, iż przyczyną się one do dalszego zacieśnienia kontaktu pomiędzy społeczeństwem i żołnierzami odrodzonego Wojska Polskiego. Następnie członkowie Zarządu Głównego złożyli sprawozdanie z działalności Towarzystwa.

gra na zwłokę, pragnąc odwiec utworzenie państwa zachodnio-niemieckiego. Francuzi zdają sobie bowiem sprawę z tego, że — podczas gdy obecnie posiadają oni zwierzchnią władzę w strefie francuskiej to — po utworzeniu państwa zachodnio-niemieckiego rola Francji zostanie zredukowana do zera.

Delegacja amerykańska w Londynie, napotkawszy na dość sztywne stanowisko Francji i na zastrzeżenia Wielkiej Brytanii wobec planu Litchfielda, — zakomunikowała o tym Departamentowi Stanu, domagając się odpowiedniej interwencji. Należy więc oczekiwać, że w najbliższym czasie Stany Zjednoczone wykorzystają zależność gospodarczą i polityczną Wielkiej Brytanii i Francji dla orzeforsowania swych planów w sprawie Niemiec. (PAP)

W styczniu 1949 ma być ogłoszona konstytucja państwa zachodnio-niemieckiego.

W marcu 1949 mają się odbyć wybory do parlamentu, a następnie powinien powstać rząd niemiecki.

Korespondenci londyńscy donoszą, że Wielka Brytania przyjęła plan amerykański z pewnymi zastrzeżeniami. Anglicy pragną bowiem stworzyć specjalny statut dla Zagłębia Ruhry, aby zachować przywileje Wielkiej Brytanii w tym ważnym okręgu przemysłowym.

Również delegacja francuska wysunęła szereg istotnych zastrzeżeń przeciwko planowi amerykańskiemu. Polityka francuska świadczy o tym, że Francja

We Włoszech wybuchły rozruchy Policja strzelała do b. partyzantów w Mediolanie Możliwość strajku generalnego

Z okazji trzeciej rocznicy wyzwolenia Włoch, doszło w niedzielę prawie w całym kraju do poważnych rozruchów. Premier de Gasperi, zabronił urządzania manifestacji i wieców, ponieważ niewygodne byłoby dla rządu włoskiego i

jego protektorów zagranicznych pokazywanie siły Frontu Ludowego.

Mimo surowych zakazów byli partyzanci w Mediolanie po zorganizowanym wiecu przedfilowali przez miasto, wznosząc okrzyki na cześć partii robotniczych, demokracji i niezależności kraju od obcych imperialistów.

Policja otworzyła ogień, usiłując rozprężyć tłum. Jedna osoba została zabita, kilkanaście zostało rannych. W Turynie, gdzie manifestowało 2 tys. partyzantów policja w samochodach wojskowych natarła na tłum, raniąc wiele osób.

W Tavazzano, w Lombardii aresztowano przewodniczącą Unii Kobiet włoskich i wiele innych osób podejrzanych o sympatie dla Frontu Ludowego. (API)

W czasie manifestacji mediolańskich wygłosił przemówienie przywódca partii komunistycznej Luigo Longo, gorąco oklaskiwany przez tłum zebranych. Stwierdził on, że b. partyzanci włoscy którzy z takim poświęceniem walczyli z faszyzmem, nie poddadzą się i będą walczyć o demokrację aż do zwycięstwa. „Ci — powiedział on — którzy zabronili zorganizowania dzisiejszej manifestacji, zawsze występowali przeciwko partyzantom i partiom włoskim.”

Przemawiał również Ferruccio Parri, pierwszy włoski premier po wyzwoleniu i zastępca dowódcy partyzantów w czasie wojny. „Nie należę do partii

Z ostatniej chwili:

Agencja Reutersa donosi, że wiadomość o opanowaniu lotniska Lydda przez oddziały arabskie okazała się nieścisłą. Wojska brytyjskie zabezpieczyły lotnisko, niedopuszczając w pobliżu żadnych uzbrojonych oddziałów. Wojska arabskie i żydowskie koncentrują się koło lotniska i mają nadzieję obsadzić je z chwilą wycofania się wojsk brytyjskich. (PAP)

Dar Szwajcarii dla Uniwersytetu Poznańskiego

W dniu wczorajszym w Poznaniu odbyło się w Bibliotece Uniwersyteckiej uroczyste przekazanie kilkuset tomów książek naukowych dla Uniwersytetu Poznańskiego, ofiarowanych przez szwajcarską organizację Don Suisse

W obecności dziekanów wszystkich wydziałów uniwersyteckich, dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej prof. dra Wierczyńskiego oraz personelu Biblioteki zagał skromną uroczystość prof. dr Błachowski, Rektor U. P., który podziękował posłowi szwajcarskiemu p. Antonowi Royowi, Ganzowi oraz przedstawicielce Don Suisse p. Gertrudzie Lutz za wspaniały dar, który dla naszego Uniwersytetu przedstawia ogromną wartość. Ponadto Rektor Błachowski omówił stosunki polsko-szwajcarskie na przestrzeni kilku wieków historii, wspominając m. in. o Kościuszcze i Mickiewiczu, którzy swego czasu znaleźli w Szwajcarii schronienie i gościnę.

P. Ganz przedstawił w swoim przemówieniu sytuację Szwajcarii w okresie minionej wojny kiedy to ze wszystkich stron zagrażała jej inwazja faszystowskich imperialistów. Mówca podkreślił, że obecnie Szwajcaria stara się pomóc wszystkim zniszczonym wojną krajom. Pomoc tej niesie właśnie organizacja Don Suisse, która również — według słów p. Lutz — postawiła sobie za cel utrwalanie pokoju światowego. Dar Szwajcarii dla Uniwersytetu Poznańskiego jest właśnie jednym z aktów walki o pokój, a równocześnie dalszym krokiem do zacieśnienia przyjaźni między Polską a Szwajcarią. (C)

Rząd ateński organizuje „Gwardie Narodowe” złożoną ze zbieraniny faszystowskiej a gen. MARCOS odnosi sukcesy



GENERAL MARCOS, PRZEMAWIAJĄC OSTATNIO PRZEJMIKROFONEM ROZGLOŚNI „WOLNEJ GRECJI”, OŚWIAD CZYŁ:

Przed rokiem było nas zaledwie 25 000, dziś jest nas kilkakrotnie więcej. Monarchiści ateńscy mają armię złożoną z ok. 200 000 ludzi, a mimo to nie osiągają sukcesów. Dowództwo ich nie jest jednolite. W styczniu br. zreorganizowano armię rządu ateńskiego według planów amerykańskich, jednakże reorganizacja ta spaliła na panewce wskutek niedołęstwa dowództwa. Obecnie Amerykanie proponują nowy plan, według którego armia regularna ma być wycofana na tyły, a do akcji wejść mają oddziały tzw. gwardii narodowej, będącej odmianną SS. Rekrutacja do tych oddziałów odbywa się w Bizonii i obejmuje przede wszystkim

kolaborantów i międzynarodowe elementy faszystowskie.”

GEN. MARCOS STwierdził, że jakkolwiek armia monarchistyczna ma niewątpliwą przewagę techniczną — ARMIA DEMOKRATYCZNA JEST ARMIA LUDU I JEJ WOLA ZWYCIESTWA POTRAFI ODEPRZEĆ I ZNIWIE CZYĆ WROGA.

Według ostatnich doniesień armia gen. Marcosa odniosła szereg dalszych sukcesów przede wszystkim na południu. W Epirze zniszczono 3 punkty ateńskie i rozbito częściowo VIII dywizję monarchistyczną.

(API)

Anglosasi przeciwni zakazowi propagandy ludobójstwa

Na posiedzeniu specjalnej podkomisji ONZ do spraw społecznych 4 głosami przeciwko 3 zaproponowany został

projekt delegata radzieckiego Morozowa włączenia „przygotowania ludobójstwa” do kategorii czynów podlegających sankcjom.

Przyjęty ustęp przewiduje kary na następujące czyny: spisek w celu dopuszczenia się ludobójstwa, przygotowanie do ludobójstwa, podżeganie publiczne, lub prywatne do ludobójstwa, niezależnie od tego, czy zbrodnia ta została wprowadzona w czyn.

Delegat radziecki Morozow wystąpił z zastrzeżeniami, iż w artykule brak paragrafu dotyczącego zakazu propagandy ludobójstwa. Przed definitywnym przyjęciem tego ustępu, komitet 5 głosami (Chiny, Liban, Francja, Stany Zjednoczone i Wenezuela) przeciwko 2 (Polska i ZSRR) odmówił włączenia paragrafu, dotyczącego propagandy, zaproponowanego przez delegata radzieckiego. Paragraf ten przewidywał sankcje za „wzrost rodzaju propagandy publicznej, za pośrednictwem prasy, radia, kina itd., mającej na celu podżeganie do nienawiści rasowej, narodowej, lub religijnej dla spowodowania ludobójstwa”. (PAP)

komunistycznej, jednakże nie mogą zapomnieć naszych towarzyszy, którzy padli w bohaterskich walkach o wolność ojczyzny i będą walczyć o nasze wspólne ideały — oświadczył on.

Władze mediolańskie Izby Pracy podały do wiadomości, iż po wczorajszych wypadkach istnieje możliwość ogłoszenia generalnego strajku protestacyjnego. Włoska klasa robotnicza nie pozwoli na bezkarnie i brutalne obchodzenie się z najlepszymi synami ojczyzny. (API)

Tragiczny wypadek czy morderstwo? Zmasakrowane zwłoki mężczyzny na torze kolejowym w Starczęcie

W tajemniczych okolicznościach zginął w ub. niedzielę w godzinach wieczornych 61-letni Ignacy Zimniak, pracownik Głównych Warsztatów Kolejowych w Poznaniu, zam. przy ul. M. Focha 77 m. 12.

Tak jak codziennie i w sobotę, dnia 24 bm. wyszedł p. Zimniak o 5,30 z domu, aby udać się do pracy. Jak stwierdzono jednak do warsztatów tego dnia nie przyszedł.

Następnego dnia rano maszynista pociągu osobowego nr 432, przejeżdżając przez stację Starołęka pod Poznaniem, zauważył na torze zmasakrowane zwłoki mężczyzny. Zawiadomiony dyżurny stacji wysłał natychmiast funkcjonariusza PKP celem zidentyfikowania zwłok. Przy zwłokach nie znaleziono jednak żadnych dokumentów, wobec czego trudno było ustalić kto padł ofiarą nieszczęśliwego wypadku.

W międzyczasie do mieszkania p. Zimniaka zgłosiła się niekto M. Matuszczak, przynosząc teczkę zaginionego, w której znajdowały się wszystkie jego dokumenty. Z oświadczenia p. Matuszczakowej wynikało, że teczkę znalazła w Dębnie w pobliżu toru kolejowego. Wobec tego żona p. Zimniaka poleciła synowi pójść z p. Matuszczak na miejsce, gdzie znaleziono teczkę, celem bliższego wyjaśnienia sprawy.

Poszukiwania syna p. Zimniaka i towarzyszącej mu kobiety w pobliżu toru, zwróciły uwagę strażnika SOK pilnującego zwłok przejechanego mężczyzny. Strażnik przywołał więc do siebie młodego Zimniaka, od którego dowiedział się, że szuka zaginionego ojca. Sytuacja została częściowo wyjaśniona, gdyż młody Zimniak doprowadzony przez SOK-istę do leżących w pobliżu toru zwłok rozpoznał w nich ojca.

Organa śledcze stwierdziły, że Zimniak został przejechany przez pociąg tranzytowy nr 1395, który odciął nieszczęśliwemu głowę, nogi oraz zgniół klatkę piersiową. Nie ustalono na razie, czy Zimniak uległ nieszczęśliwemu wypadkowi, czy popełnił tu strasliwą zbrodnię. Za drugim przypuszczeniem przemawia fakt, że Zimniak nie miał potrzeby udawania się do Dębny. Wykluczone jest również samobójstwo, gdyż jak wynika z oświadczenia syna p. Zimniaka w domu panuje dobrobyt i zgoda. (H)

Dla uczczenia Święta Pracy przekroczą plan produkcji na kwiecień

18 fabryk przemysłu metalowego zainicjowało akcję uczczenia majowego Święta Pracy przekroczeniem kwietniowego planu produkcji. Z każdym dniem więcej fabryk deklaruje swoje przystąpienie do tej akcji.

M. in. robotnicy Państwowych Zakładów „Metal” w Częstochowie zadeklarowali wykonanie kwietniowego planu produkcji w 160%. Załoga fabryki opakowań blaszanych w Goleniowie zobowiązała się do przekroczenia kwietniowego planu o 30%. Podobną uchwałę powzięli pracownicy fabryki „Metalurgia” w Radomsku. Zakłady „Poręba” zadeklarowały nie tylko wykonanie planu w 150%, ale również dodatkowe wykonanie 270 ton odlewów maszynowych. Fabryka opakowań blaszanych w Bydgoszczy wyprodukuje ponad plan 15.000 puszek konserwowych do szynek eksportowych, 50% przekroczenia planu zgłosił również pracownicy fabryki pieców stalowych w Darłowie i fabryki naczyń blaszanych i cynkowych w Radomiu. (API)

Spoleczeństwo niechaj osądzi

Rokrocznie w pierwszą niedzielę po dniu św. Wojciecha odbywają się w Gnieźnie uroczystości odpustowe, w których społeczeństwo daje wyraz swym uczuciom religijnym i patriotycznym. Złazszcza tu na tych ziemiach, gdzie nacisk germanizacyjny szedł wszystkimi możliwymi strumieniami, gdzie uderzano równocześnie a systematycznie i w naszą świadomość narodową i w wierzenia religijne, oba te uczucia ściśle się wiązały, dając nam hart wewnętrzny i siłę, o którą rozbiła się fala wojującego prusactwa.

Zdawał sobie z tego doskonale sprawę hitlerowski okupant i dlatego jednym z pierwszych jego poczynań po wkroczeniu na nasze tereny w roku 1939 były represje w stosunku do księży, mordy, zsyłka do obozów koncentracyjnych lub przynajmniej wyrzucenie do tzw. gubernii.

Także i w tym roku Zarząd Miejski Gniezna pragnął utrzymać dawną tradycję i połączyć uroczystość religijną z manifestacją narodową. Miasto miało być przystrojone biało-czerwonymi sztandarami. Podkreślenie najdonioślejszej dla polskiej racji stanu sprawy: nierozdzielność z Macierzą Ziemi Zachodnich, ziem nad Bałtykiem, Odrą, Nisą i Pasłęką, było tym bardziej wskazane, że przeciw św. Wojciech jest nie tylko patronem Polski, ale i apostołem Mazurów i Warmii, które po wielowiekowej niewoli znów stały się częścią naszej Ojczyzny.

Tymczasem — jak się dowiadujemy — ze strony zwierzchności kościelnej uniemożliwiono utrzymanie tradycji patriotycznej Święto-Wojciechowego odpustu, tradycji, przerwanej dotychczas tylko w latach hitlerowskiej okupacji. Podobno motywowano to w ten sposób, iż „w prasie ostatnich dni łączono patriotyczne wypowiedzenia niektórych księży w sprawie granic zachodnich z wyrażonym wystąpieniem przeciw stolicy świętej.”

Każdy orientuje się o co tu chodzi.

W ostatnim liście pasterskim Piusa XII do Niemców papież mówi o „krzywdzie” Niemców wypędzonych z domów i skazanych na nędzę i w sposób wcale nie-

dwuznaczny wysuwa postulat cofnięcia tego, co się stało.

Pomijając już fakt, że w ciągu 5 lat koszmaru niemieckiego barbarzyństwa w Polsce, w ciągu 5 lat bezprzykładnego w historii znęcania się i deptania godności narodowej Polaków Pius XII nie uznał za stosowne wystąpić w naszej obronie, nawet nie ujął się za duchowieństwo polskim, działającym przez hitlerowskich s...aczy — to przecież jest chyba niezaprzeczoną prawdą i obowiązkiem prasy polskiej protestować przeciw próbie kwestionowania słuszności poczdamskich rozstrzygnięć. I jest chyba prawem i obowiązkiem prasy polskiej przytaczać wypowiedzi polskich duchownych, uznających całkowicie słuszność tych rozstrzygnięć.

Wystąpienie skierowanych przeciw grze politycznej Watykanu, popierającej interesy niemieckie z krzywdą katolickiej ludności polskiej — nie można określać jako wystąpienie przeciw stolicy apostołskiej. „Trzeba nie zapominać — powiedział jeden z wybitnych księży, męczenników hitlerowskich obozów koncentracyjnych na zjeździe kaliskim — że Ojciec św. jest nieomylny tylko w rzeczach wiary, natomiast politykę kurii watykańskiej należy oceniać według jej wartości.”

Stanowisko zwierzchności kościelnej sprzeciwiającej się ogłoszeniu patriotycznych kazań w dniu odpustu św. Wojciecha jest próbą zerwania ścisłej łączności, jaka istnieje między głęboką wiarą ludu polskiego a jego narodowym uświadomieniem. Próba to z góry skazana na niepowodzenie.

Katolickie społeczeństwo polskie pragnie jak najlepszych stosunków między Kościołem a państwem, ale zdecydowanie przeciwwstawia się chęci wykorzystania autorytetu Kościoła w interesie filoniemieckiej polityki Watykanu, który milczał, gdy na ziemi polskiej działy się okropności wolażące o pomstę do nieba, a teraz w interesie narodu obciążonego największą w dziejach świata zbrodnią, występuje przeciwko bezspornym prawom narodu polskiego do granicy na Odrze i Nisie, do granicy naszego dobrobytu i granicy pokoju w Europie.

„Tour de Pologne” z wariatem

Jeden z warszawskich taksówkarzy miał niedawno niecodzienną przygodę. Zgłosił się do niego elegancko ubrany jegomość, podający się za lekarza obecnej ambasady, mówiąc, że jest wezwany do Poznania dla dokonania ważnej operacji. Po otrzymaniu zaliczki na benzynę szofer zgodził się na podróż. W Poznaniu jegomość kazał zatrzymać się przed hotelem. Szofer czekał nań przez 28 godzin, mając cały czas licznik na chodzie.

Sprytny szofer warszawski zorientował się, że ma do czynienia z umysłowo chorym. Nie zrezygnował jednak z zapłaty kursu. Pojechał jeszcze z umysłowo chorym do Grudziądza, gdzie rzekomo miał być ciężko chory jego ojciec. Początkowo szofer nie wierzył, ale portier hotelu w Poznaniu poświadczył, że młody elegancki jegomość jest istotnie synem bogatego człowieka, mieszkającego w Grudziądzu.

W Grudziądzu okazało się, że ojciec nie ma w domu. Pojechali więc znowu do Warszawy, gdzie pasażer zaczął zdradzać objawy „braku pamięci”. Gdy zagrożono mu Milicją wskazał adres swej ciotki na ul. Chmielnej. Co najdziwniejsze, ciotka wariata zapłaciła całą takse w wysokości 55,600 zł, oraz dała jeszcze 3000 zł, aby odstawić swego siostrzeńca do zakładu dla umysłowo chorych w Tworkach, gdzie młodzieniec już swego czasu przebywał. (1)

SZTANDARY 3366
paramenta kościelne wykonuje
Irena SZALOWA
Poznań, ul. Skarbowa 23 Tel. 12-54

Prokurator żąda kary śmierci dla Forstera

NAJWYŻSZY TRYBUNAŁ NARODOWY WE WRZESZCZU ZAKMNAŁ POSTĘPOWANIE DOWODOWE. W IMIENIU OSKARŻENIA WYGŁOSIŁ PRZEMÓWIENIE PROK. SIEWIERSKI.

Stwierdził on na wstępie, że Forster w całej swojej działalności postępował się przede wszystkim fałszem. Przewód wykazał, że „tworzył on SS-Heimwehry oraz inne organizacje paramilitarne, których celem było przygotowanie przyłączenia wolnego miasta Gdańska do Niemiec oraz zbrojna agresja ziem polskich. Na stanowisku gauleite-

ra podlegał do występów antypolskich i nawoływał do morderstw. Skutkiem takiej propagandy była „krwawa niedziela bydgoska”.

Forster miał nieograniczoną władzę nad wszystkimi ekspozyturami Rzeszy w Gdańsku. Nawet wystąpienia podległej Himmlerowi policji pomorskiej w czasie okupacji, odbywały się dopie-

ro za aprobatą gauleitera. Odpowiada on więc karnie za działania SS: policji gdy wykonywała ona zadania wytknięte przez niego. Zresztą udzielał on pomocy władzom policyjnym całym swoim aparatem administracji. W ten sposób z terenu sobie podległego uczynił wielki oboz koncentracyjny. — Albert Forster był jednym z jego lagerkomendantów.

W czasie sprawowania przez Forstera rządów okupacyjnych, prawem było wszystko co służyło „dobru niemieckiemu” a jak to dobro niemieckie wyglądało — wemy aż nadto dobrze. Nie mogą tłumaczyć Forstera nakazy i rozkazy władz berlińskich.

Zbrodnie popelnia ustawodawca, gdy każe dokonać czynu, który w swej istocie stanowi zbrodnię, ale i ten kto posłuszny jest bezprawnemu rozkazowi, też popelnia przestępstwo.

Każdy zaś czyn zarzucany oskarżonemu, jest w swej istocie czynem przestępczym, przewidzianym w powszechnym prawie karnym.

Szczególnie surowe muszą być kary za zbrodnie wojenne przeciwko ludzkości. Niech wyrok Najwyższego Trybunału Narodowego będzie należną karą za popelnione przez Forstera czyny. Wszyscy pokrzywdzeni przez oskarżonego, poniechawszy swej zemsty, oczekują dlań wymiaru kary słusznej i sprawiedliwej. Ustawodawstwo nasze przewiduje za popelnione czyny — karę śmierci.

Baronowa brytyjska złodziejka

Baronowa Katarzyna Derlanger, matka wysokiego funkcjonariusza lotnictwa brytyjskiego, dopuściła się kradzieży przeszło 36.000 dolarów w gotówce i klejnotach. Klejnoty były ubezpieczone na 20.000 dolarów.

Prasa amerykańska poświęca tej kradzieży wiele sensacyjnych artykułów. (API)

7 lat więzienia za nadużycia w przydziałach koni dla rolników

Sąd Okręgowy z Poznania, na sesji wyjazdowej w Szamotułach rozprawił na 4-dniowej rozprawie w trybie doraźnym sprawę nadużyć popelnionych przez b. prezesa Związku Samopomocy Chłopskiej w Szamotułach, ostatnio zam. w Gorzowie Franciszka Maćkowiaka. Oskarżony pobrał od rolników, głównie repatriantów, wyższą (do

30%) od ustalonych stawek cenę za konie duńskie i nieszwaskie.

W toku przewodu sądowego przestuchano ponad 70 świadków, przy czym wina oskarżonego została w pełni udowodniona. Suma, z której oskarżony nie mógł się rozliczyć, a której nie przeprowadził przez księgi Zw. Sam. Chłopskiej wynosi 734 tys. zł. W pełni zostało również udowodnione, że Maćkowiak nie przydzielał repatriantom koni według rozdziałnika, lecz według własnego uznania.

Oskarżony skazany został na karę siedmiu lat więzienia. Rozprawie przewodniczył sędzia Sądu Apelacyjnego p. Zygmunt Wolski, oskarżał prokurator p. Maron. Bronił oskarżonego mecenas Miśkiewicz z Poznania.

Maćkowiak odpowiadać będzie pozatym w najbliższym czasie przed Sądem Okręgowym wydz. karnego w Gorzowie, w tym samym trybie doraźnym, za sprzeniewierzenie w grudniu ub. roku sumy 640 tys. zł na szkodę Zw. Sam. Chłopskiej. (r)

Maria Kasprowiczowa w Poznaniu

Od kilku dni ławi w Poznaniu żona wielkiego poety Jana Kasprowicza, p. Kasprowiczowa pragnie zapoznać się z uratowanymi z pożogi wojennej pamiątkami jej męża, które przed wojną stanowiły dumę Poznania. Chciałaby również odnowić bliższy kontakt ze społeczeństwem poznańskim.

W tym celu Tow. Kasprowiczowskie zorganizuje w najbliższym czasie specjalne zebranie, na którym p. Kasprowiczowa wygłosi pogadankę o Herendzie kasprowiczowskiej w Poroninie i jej roli jako ośrodka kultury wielkiego poety. Równocześnie p. Kasprowiczowa pragnęłaby zapoznać społeczeństwo wielkopolskie ze stanem obecnym parceli, na której znajduje się grobowiec-mauzoleum Jana Kasprowicza, wybudowany przede wszystkim z funduszy wielkopolskich.

Tragedia rodzinna w Skokach

Skutki nielegalnego posiadania broni palnej

Ogromne wzburzenie i zaniepokojenie ogarnęło ludność Skoków w pow. wągrowieckim, gdy pewnego grudnio-

wego wieczoru gruchnęła wieść, że nierozpoznany morderca wystrzałem z broni palnej zamordował w mieszkaniu, na oczach całej rodziny, 17-letniego Henryka Grzeszkowiaka.

Przybyłe na miejsce tragicznego wypadku władze bezpieczeństwa ustaliły na podstawie zeznań, że dnia 17 grudnia o godz. 17.30 wieczorem, gdy cała rodzina kolejarza Grzeszkowiaka siedała do kolacji, nierozpoznany sprawca uchylwszy drzwi mieszkania strzelił, zabijając syna Grzeszkowiaka Henryka na miejscu. Rzekomy sprawca uolnł się nierozpoznany.

Cały aparat śledczy Pow. Komendy M. O. w Wągrowcu został posawiony na nogi. Mimo wysiłków nie zdołano wpaść na trop mordercy. Nie ustawano jednak w prowadzeniu drobiazgowych dochodzeń, których wyniki okazały się rewelacyjne.

W ub. sobotę śledztwo zostało zakończone. Nieumyślnym sprawcą zabójstwa okazał się kuzyn denata, 18-letni Tadeusz Hepner, mieszkający w tym samym domu. Przebywając w krytycznym dniu w mieszkaniu Grzeszkowiaków, Hepner manipulował przy małowadnym karabinie, z którego padł przypadkowy strzał i ugodził śmiertelnie Henryka Grzeszkowiaka. Celem zatuszowania nielegalnego posiadania broni, rodzina wymyśliła bajeczkę o morderstwie. Hepnera osadzono w więzieniu. Odpowiadać on będzie za nieumyślnie zabójstwo nielegalne posiadanie broni palnej, a nadto za wprowadzenie i władzy w błąd. (A6)

...zaczyna się od niewinnego flirtiku...
z artykułu „Jakim prawem” w Nr 6
Tygodnika dla Kobiet

Przyjaciółka

Cena numeru 10 złotych

Trudności leczenia ubezpieczeniowego na terenie Wielkopolski

Celem zapoznania przedstawicieli społeczeństwa z zagadnieniami leczenia ubezpieczeniowego zwołana została wczoraj konferencja wojewódzka w sali Ubezpieczalni Społecznej w Poznaniu.

Kierownicy instytucji ubezpieczeniowych zdali wyczerpujące sprawozdania z dotychczasowej działalności, wskazując na szereg bolączek z jakimi lecznictwo ubezpieczeniowe boryka się jeszcze w terenie. Do najdotkliwszych należą: brak lekarzy fachowców i farmaceutów, ich nieracjonalne rozmieszczenia na prowincji, mała stosunkowo ilość aptek, trudności w o.rzymywaniu środków lokomocji dla potrzeb lekarzy, wzrost kosztów lecznictwa szpitalnego itp.

Dyrektorzy i lekarze naczelni Ubezpieczalni Społecznych woj. poznańskie go podkreślali w swych wywodach stały wzrost świadczeń wobec ubezpieczonych pracowników, których liczba przekroczyła znacznie stan przedwojenny. Z uwagi na zwiększające się potrzeby

świata pracy zachodzi więc konieczność usprawnienia działalności instytucji ubezpieczeniowych przez usunięcie tymczasowych braków.

W konferencji, która przyczyniła się do wyjaśnienia wielu ważnych na naszym terenie zagadnień, wzięli udział: z ramienia władz centralnych Zakł. Ubezpieczeń Społ. dr Graban, przedstawiciel Min. Pracy i Opieki Społ. — radca Krzyżagórski, przewodniczący OKZZ w Poznaniu p. Frolewicz, przedstawiciele Oddziału Pozn. ZUS i terenowych Ubezpieczalni Społecznych.

Obrodam przewodniczył p. Tagowski z ramienia Zakł. Ubezp. Społ. w Warszawie. (m)

Kogo jeszcze szukać?

Gniezno. Donosiliśmy o ujęciu przez M. O. poszukiwanego za oszustwa Pawła Miśkiewicza. Ponieważ nie wszyscy poszkodowani zgłosili swe pretensje, należy je składać w najbliższych posterunkach czy komisariatach M. O. Jak bowiem stwierdzono, Miśkiewicz pobierał nadal zaliczki, nie będąc już od 15 stycznia br. przedstawicielem firmy Kukla w Gnieźnie. Przy Miśkiewiczu znaleziono ponadto upoważnienie Wytwórni Soków F. Bąkowska i M. Trojanowska, Poznań, ul. Dąbrowskiego 79 do sprzedaży soków i wódek tejże firmy. Należy przypuszczać, że wykorzystywał więc i to poświadczenie dla dokonywania nadużyć. Ponadto Miśkiewicz polecał kleje i laki, których wspomniane firmy w ogóle nie prowadziły.

Oszust działał na terenie powiatów: Poznań, Nowy Tomysł, Znin, Wągrowiec, Szubin, Oborniki, Szamotuły, Międzybóże, Sroda, Świebodzin, Konin, Mogilno i Nakło.

REFLEKTOREM PO ŚWIECIE
Kto będzie wreszcie prezydentem USA?
CENA 15 ZŁ

Przed stu laty
GAZETA POLSKA.
Czwartek, dnia 27 kwietnia 1848
BYDGOSZCZ

Ludność niemiecka na dobre się tu przeczow nam uzbroida, nawet i chłopstwo po wsiach i małych miasteczkach broń palną podostawali. Z Nakla postano do Poznania po 600 karabinów, a lubo każdy z naszych unika sposobności do zaczepki, zawzięte na Polaków umysły starają się ją same wywołać. I tak 17 bm. napadli uzbrojeni Niemcy z Drzewianowa pod naczelnictwem sołtysa wieś Słupowo o 12 w nocy pod pozorem, że się tam ludzie nasi zbroją. Znalazłszy wszystkich śpiących zaczęli pod wsią strzelać i po jakimś czasie odjechali. Ale nie dziwny się tym gwaitem po wsiach, bo w naszym mieście pod okiem władzy rządowej patrzył na wypadki, które każdego oburzyć powinny. Kiedy przyaresztowano jadących z Królestwa do Poznania Polaków, wyszły tłumy a uderzywszy na nich bili ich i kaleczyli bez miłosierdzia... Okolica nad Notecią formuje korpus ochotników, równie jak w Bydgoszczy, skąd 30 ofiarowało się swoim kosztem zbrojnie na koniach zaciągając.

(Gazeta Polska Nr. 30 z 27. 4.)

CZY TEL NIK

SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA

BIBLIOTEKA ROMANSÓW I POWIEŚCI

Jeź T. T. — Narzczona Harambaszy
Centkiewicz Cz. — Wśród odów Pólnocy
Maupassant G. — Baryteczka i inne opowiadania
Dąbrowski B. — 114-ła start!
Sieroszewski W. — Bokser. Kulisi. Dno nędzy
Kraszewski J. I. — Pamiętnik Mroczka

Wkrótce ukaza się :

Maltz A. — Te trzy dni. Opowieść amerykańska. Cz. I
Maltz A. — Te trzy dni. Opowieść amerykańska. Cz. II
Dickens K. — Opowieści wigilijne

Tomiki „Biblioteki Romansów i Powieści” ukazyją się dwa razy w miesiącu. Objętość każdego tomiku 64 strony dużego formatu. Do nabycia w każdej księgarni i kiosku.

Cena tomiku zł 50.—
Prenumerata

z odnośnieniem do domu przy odbiorze na poczcie

zł 100 miesięcznie zł 80
zł 300 kwartalnie zł 230

Wpłaty zapisy przyjmują księgarnie „Czytelnika” urzędy pocztowe listonosze
Konto P. K. O. I—6810 W4b-54b

Pierwsze wrażenia z MTP

Kilkugodzinna wędrowka po obszernym terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich, choć wystarcza zaledwie na pobieżne poznanie tego imponującego pokaz, daje poglądy na ogromny postęp naszego wysiłku wytwórczego i krzepnącą siłę gospodarczą Polski. Pozwala też stwierdzić, że obecne Targi są imprezą prawdziwie udaną. Rozmiary Targów przekroczyły najśmielsze oczekiwania organizatorów. Choć w stosunku do ubiegłego roku Targi znacznie się rozbudowały, pomieszczenie wszystkich wystawców przedstawiało ogromną trudność. W ostatnich dniach w nadzwyczajnym wprost tempie pobudowano szereg mniejszych pawilonów i stoisk, co oczywiście nie wpłynęło dodatnio na zharmonizowanie całości pokaz i zachowanie jednolitej linii architektonicznej. Usterki te usprawiedliwia ogromna popularność poznańskich Targów, jak i trudności połączone z kompletną rozbudową, wymagającą czasu i wielomilionowego wkładu.

Przechodząc przez hale i pawilony wypełnione publicznością, tętniące gwarem do późnych godzin wieczornych, wyczuwa się prąd nowego życia, który w tym wspaniałym pokazie znalazł pełne odzwierciedlenie. Rozmiary naszej produkcji, jej jakość i różnorodność ilustrują najlepiej, z jakim rozmachem dokonuje się odbudowa kraju, odbudowa życia, jak szybko gospodarka nasza wyrównuje straty spowodowane wojną. Opłacił się trud trzyletniej znoјnej pracy. W wielu dziedzinach staliśmy się równorzędnym partnerem zagranicy, a są i takie, w których produkcja nasza przewyższa obcą. Dowodzi to, że nie tracimy czasu, że postępujemy z prądem nowych wymogów decydujących o powodzeniu naszych wytworów na rynkach świata.

Wśród wystawców zagranicznych najbardziej imponująco przedstawia się stoisko Związku Radzieckiego. W reprezentacyjnym pawilonie ZSRR — Wieży Górnośląskiej oglądamy setki maszyn rozmaitych typów, wykonanych przez przemysł ciężki. Obok w pawilonie szeroki wachlarz wytwórczości gospodarczej, a więc wspaniałe futra, tkaniny, warsztaty tkackie, przemysł spożywczy, piękne i barwne wyroby ludowe, wreszcie na terenie otwartym maszyny rolnicze, samochody, autobusy, trolleybusy i samoloty. Całość pokazu obrazując ogromny potencjał gospodarczy i możliwości produkcyjne Związku Radzieckiego pozwala stwierdzić, że kraj ten dysponując bogactwem wszelkich surowców stał się jednym z najpoważniejszych kontrahentów międzynarodowego handlu.

Pozostałe państwa reprezentują swą wytwórczość w dużym pawilonie przylegającym do ul. Marsz. Focha, a także w Liceum Handlowym przy ul. Śniadeckich. (Niestety brak tablic orientacyjnych zwracających uwagę na fakt takiego rozmieszczenia wystawców). Wartością eksponatów jak niemiernie estetycznym ujęciem całości, budzą zainteresowanie zwłaszcza stoiska Czechosłowacji, Jugosławii i Holandii. Każde z tych państw prezentuje bogaty przegląd swej wytwórczości eksportowej. Czesi — motory elektryczne, przemysł skórany i galanterię, Jugosławia — produkty rolne, skóry, wyroby ludowe, wina i tytonie, Holandia — przemysł radiotechniczny (aparaty Philipsa) artykuły medyczne, narzędzia z twardej metali i wszelkiego rodzaju gatunki warzyw. Belgia, Szwajcaria, Francja, Szwecja i inne państwa przedstawiają specjalne dziedziny przemysłu o ustalonej już marce na rynkach świata.

Poziom polskiej produkcji, przemysł, handel i rzemiosłnictwo pozostają w

zupelnej równowadze w stosunku do tego, co przedstawia zagranica. W hali Cieskiego Przemysłu oglądamy wszystko to, co wykonywały ręce polskiego inżyniera, technika i robotnika. Niezliczona ilość eksponatów zwłaszcza



Fot.: „Głos Wielkopolski” — E. Kitzmann
W ciągu trzech minionych lat polski przemysł włókienniczy odbudowany został do poziomu, który osiągnął poważne nadwyżki w produkcji. Kłasy tej pracy prezentuje na Międzynarodowych Targach Poznańskich Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego w Pałacu Targowym (na zdjęciu) — jednym z największych gmachów na terenie wystawowym

z przemysłu metalowego, precyzyjnego, optycznego, wyroby z blachy, śruby i okucia, gwoździe i druty, dalej olbrzymie maszyny młyńskie, obrabiarki, kotłarstwo, traktory i maszyny rolnicze — to wspaniały rezultat pracy naszych fabryk oraz nieustannego wysiłku zmierzającego do rozszerzenia krajowej produkcji, owoc polskiej

myśli i polskiej prężności gospodarczej.

Wysoki poziom naszej produkcji podkreśla jeszcze bardziej pokaz Centralnego Zarządu Przem. Włókienniczego, prezentującego w Pałacu Targowym dorobek kilkudziesięciu swych fabryk. Aż oczy boją od mnóstwa barwnych materiałów, zdobiących malowniczo ściany od tysięcy odmian wszelkich materiałów, począwszy od zwykłego płótna a skończywszy na delikatnych jedwabiach o precyzyjnych deseniach. Polskie wełny, bawełny i jedwabie z pewnością zainteresują sferę gospodarczą za granicą. Zwłaszcza jedwabie stanowiące ostatni krzyk mody, o nowoczesnych gustownych deseniach.

W dwóch wspaniale odbudowanych pawilonach Związku Izb Przemysłowo-Handlowych i Izby Rzemieślniczych znajdujemy wszystko co zdolna jest wyprodukować inicjatywa prywatna. Targi ujawniły w pełni przebogata wytwórczość tego sektora naszej gospodarki. Rzemiosło i produkcja małych warsztatów święcą tu prawdziwy triumf. Olbrzymi wachlarz eksponatów obejmuje artykuły pierwszej potrzeby, aż do przedmiotów luksusowych. Wiele z tego, co tu zgromadzono zainteresuje zagranicę.

W ramach Targów daje interesujący pokaz spółdzielczość polska. Jajczarstwo i mleczarstwo, przetwory owocowe, wyroby cukiernicze, środki odżywcze, przemysł fermentacyjny, konserwy, artykuły gospodarstwa domowego, galanteria skórzana, materiały włókiennicze i garderoba — to tylko ważniejsze działy prezentowane przez sektor gospodarki spółdzielczej. I tu jak wszędzie imponuje rozmach, zachwyca rezultat pracy.

Targi pozwalają na optymistyczne spojrzenie w przyszłość. Zdumiewają zwiędających rosnącą siłą gospodarczą Polski, dają pełny obraz naszych osiągnięć i możliwości, w Polsce po wojennej jest to pierwsza impreza o tak wielkim rozmachu i znaczeniu.

(J. T.)

Rola Ziem Zachodnich w gospodarce polskiej

Na sprawę dokonanego w naszych dosłownie oczach, w ciągu trzech lat, ścisłego zespolenia Ziem Odzyskanych z resztą Polski w jeden niepodzielny organizm gospodarczy, możemy spojrzeć dwójako. Pod kątem dokonanej już na tych terenach olbrzymiej pracy, która sprawiła, że ruszyły z miejsca zamarłe i zdewastowane warsztaty pracy a leżące odłogi pola wydają znowu plony lub biorąc pod uwagę przyszłe możliwości gospodarcze, gdy zatarte zostaną bez reszty ślady wojennych zniszczeń.

W granicach Niemiec, obecne nasze Ziemie Zachodnie były upośledzone gospodarczo. Stanowiły one 22% obszaru Rzeczy przy liczbie ludności wynoszącej 11,8% ogólnego zaludnienia Niemiec. Ich produkcja przemysłowa stanowiła tylko 7% wartości produkcyjnej netto całego przemysłu niemieckiego, zatrudnienie 8,6% ogólnego stanu zatrudnienia przemysłowego w Rzeczy. — Natomiast już w połowie roku 1947 wartość produkcji przemysłowej Ziem Odzyskanych stanowiła niemal 30% wartości ogólnej produkcji polskiej, a liczba pracowników przemysłowych — 29% ogólnego stanu.

Lepiej wyglądał przed wojną stan rzeczy w rolnictwie, tym niemniej gódzi się zaznaczyć, że rolnictwo tych ziem wymagało stałej pomocy, specjal-

nych, ulgowych taryf kolejowych oraz stałego zasilania robotnikami napływowym, głównie polskimi emigrantami sezonowymi. B. prowincje wschodnie Rzeczy posiadały najniższy dochód społeczny na głowę ludności, tutaj najniższe kształtowały się zarobki ludności miejskiej. Ludność ich emigrowała stale na zachód, dostarczając pracowników przemysłowi środkowych i zachodnich Niemiec, który stał się podstawą potęgi i zaborczości Rzeczy.

W organizmie gospodarczym Polski Ziemie Zachodnie zyskały nowe, olbrzymie możliwości rozwojowe. Produkcja przemysłowa i bogactwa naturalne wypełnią luki naszej struktury gospodarczej, rolnictwo, dzięki posiadaniu przez Polskę dostatecznej ilości rąk roboczych, stanie się samowystarczalne.

Dzięki Ziomom Odzyskanym wyżywienie ludności kraju może być lepsze niż przed wojną. Dowodzą tego wskaźniki powierzchni upraw, które w przeliczeniu na głowę ludności wynoszą obecnie w porównaniu z r. 1928: dla pszenicy 100, dla żyta 126, dla ziemniaków 128, dla buraka cukrowego 240, dla powierzchni łąk 95, pastwisk 92. To samo dotyczy produkcji hodowlanej, która jest w możności porównaniu strat zadanych jej przez wojnę do osiągnięcia wskaźników, jeśli chodzi o hodowlę koni 115, bydła rogatego 124, trzody chlewnej 165. W dziedzinie połowów morskich odpowiedni wskaźnik wynosi już teraz 298. Wskaźnik możliwości zatrudnienia w przemyśle dzięki Ziomom Odzyskanym wzrósł ze 100 do 174.

Nie ulega wątpliwości, że szybko naprzód postępująca odbudowa gospodarki kraju i specjalna troska, jaką rząd otacza Ziemie Odzyskane, sprawia, że wskaźniki te już w niedługim czasie staną się rzeczywistością, że wykorzystamy całkowicie rysujące się przed nami możliwości. Skn.



obarczona licznymi troskami, spędzająca bezsenne noce nad łóżkiem swojego maleństwa, masz prawo być piękna i świeża. Krem „Anida” zmęczonej twarzy po bezsennej spędzonej nocy, przywróci blask i świeżość, a puder „Anida” uczyni ją gładką i subtelną.

Zasiewy wiosenne mają przebieg normalny. Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych stwierdza, że siewy na terenie całego kraju mają przebieg normalny. Według opublikowanych danych, do dnia 20 kwietnia obsiano 2 430 tys. ha, co wynosi około 30% ogólnie planowanych obsiewów, wiosennych. Do najbardziej zaawansowanych w zasiewach zbóż jarych, należy woj. łódzkie.

Ponad 30 000 patników

wzięto udział w tegorocznych

uroczystościach świętowojciechowych

Jakkolwiek niedzielne uroczystości świętowojciechowe w Gnieźnie ustępowały pod względem okazałości ubiegłorocznym, to niemniej całość tradycyjnego obchodu odpustowego miała charakter powszechnego hołdu, składanego rokrocznie relikwiom św. Wojciecha.

Główne uroczystości przypadły na niedzielę 25 bm., a rozpoczęły się już od wczesnego rana nabożeństwami przed konfesją św. Wojciecha. Wspaniały przebieg miała uroczysta procesja z relikwiami św. Wojciecha, która o godz. 9 wyruszyła z Bazyliki i przeszła ulicami śródmieścia, udekorowanymi flagami, girlandami i obrazami o charakterze religijnym. Na czele procesji kroczyły zastępy harcerskie, delegacje sztandarowe organizacji społecznych i cechów, oraz liczne szeregi stowarzyszeń religijnych. Przed trumienką z relikwiami św. Wojciecha, poprzedzani szpalerami siostr zakonnych i duchowieństwa, postępowali księża biskupi Czaplinski z Pelplina i dr Bernacki z Gniezna, a za nimi tysiączne rzesze wiernych.

Sumę pontyfikalna w Bazylice odprawił J. Em. Ks. Kard Prymas dr Hlond,

a kazanie, nawiązujące do tradycji świętowojciechowej, wygłosił biskup lubelski ks. dr Stefan Wyszyński. Chór Archikatedralny pod batutą ks. kan. Tłoczyńskiego wykonał mszę Palestriny „Iste Confessor”. Na zakończenie o strop świątyni uderzyła starodawna pieśń rycerska „Bogurodzica”.

Uroczyste nieszpory odprawił po południu J. E. Ks. Arcybiskup-Metropolita Dymek z Poznania, a kazanie wygłosił ks. biskup Czaplinski z Pelplina. Opuszczające Gniezno pielgrzymki żegnał w serdecznych słowach z balkonu pałacu arcybiskupiego ks. kardynał dr Hlond, udzielając zarazem zgromadzonemu rzeszom błogosławieństwa. Odśpiewawszy chorał „Boże coś Polskę” pielgrzymki opuściły Gniezno.

Według pobieżnych ustaleń w uroczystościach wzięło udział ponad 30 tysięcy wiernych. (pr)

Otwarcie

II Ogólnopolskiej Wystawy Fotografiki w Poznaniu

Równoległe z uroczystą inauguracją Międzynarodowych Targów Poznańskich otwarto w Poznaniu kilka ciekawych wystaw o zasięgu ogólnokrajowym, by zapaść liczne rzesze turystów i gości nie tylko z klubnym naszym dorobkiem gospodarczym w odbudowującej się z gruzów Ojczyźnie, lecz z niemiernie ważkim w całokształcie życia i stosunków międzynarodowych — dorobkiem kulturalno-artystycznym (Muzeum Włkp., Salon Plastyków, Dom Pocztownia).

II Ogólnopolska Wystawa Wielkopolska Fotografiki otwarta w ub. sobotę w „Domu Pocztownia” przy al. Marcinkowskiego w obecności przedstawicieli władz i licznych gości, ilością wystawionych eksponatów (blisko 200 prac) i wysokim ich poziomie artystycznym dystansuje ubiegłoroczną wystawę. Jest ona wymownym pokazem pracy, dowodem postępu oraz debiutem młodych autorów. Wkład Poznania — obok Warszawy — w tę młodą jeszcze dziedzinę sztuki, jaką jest fotografia artystyczna, jest wcale pokaźny (Kosowicz, Leszczyński, Maćkowiak Maksymowicz, Myszowski, Obrąpalski, Obrąpalski, Piątek, Poradowski, Sliwinski, Stamm, Strumiński).

Ubiegłego roku na I Ogólnopolskiej Wystawie Fotografiki pierwszą nagrodę otrzymał Poznań. Obecna wystawa, której jury pod przewodnictwem prof. Ja-

na Bulhaka stanowią Zenon Maksymowicz, mgr Z. Obrąpalski i radca M. Schulz jako przedstawiciel Min. Kultury i Sztuk. — zawiera prace nagrodzone na I Konkursie Fotograficznym Min. Kultury i Sztuki. Również zawiera ona pokaz prac wyłonionych na konkursie Fotografiki Dokumentarnej o walorach artystycznych.

Po przemówieniu wstępnym p. Nowakowskiego, przew. Słow. Miłośników Fotografiki w Poznaniu — zabrał głos przedstawiciel Min. Kultury i Sztuk: — radca Marian Schulz, charakteryzując drogę dzisiejszej fotografiki polskiej, której rozwój popiera państwo, doceniając jej wagę jako czynnika upowszechnienia kultury plastycznej wśród szerokiej rzeszy Radca Schulz dokonał wraz z oficjalnym aktem otwarcia wystawy, która udośćpełniona będzie zwiędającym przez cały okres trwania Targów. Nagrodzone eksponaty z tej wystawy przesłane zostaną na wystawę fotografiki do Pragi i Paryża. Otwarcie II Ogólnopolskiej Wystawy Fotografiki towarzyszył zjazd autorów z całego niemal kraju, wśród których nie brak również przedstawicieli warstw pracujących potw'erdzających swym udziałem w wystawie powszechność, a nie elitaryzm tej pięknej gałęzi sztuki.

T. Ski

Międzynarodowe Targi odbywały się 500 lat temu w Gnieźnie

Mało kto wie, że do współczesnych nam dni dochowała się jedyna w swoim rodzaju impreza gospodarcza w postaci Targów, których tradycja sięga 500 lat wstecz. Impreza, która znajduje swój odpowiednik w Targach urządzanych w Poznaniu lub Wrocławiu i z której wzięły swój początek słynne już za czasów Kazimierza Jagiellończyka Targi Gnieźnieńskie. Targi te urządzane w okresie św. Wojciecha (23. IV.) i św. Bartłomieja (24. VIII.), cieszyły się szczególnie przywilejami królewskimi i były sławne na cały kraj.

Zachowana taryfa z roku 1459 dowodzi, że Targi Gnieźnieńskie nie były podobne do zwykłych jarmarków, lecz były Targami kupców-hurtowników. Na Targach tych nie było wolno sprzedawać korzeni poniżej 4 kamieni (= 80 funtów), jedwabiu, adamaszku nie niżej 10 stóp, płótna taftu itd. nie mniej niż 4 sztuki, nie mniej niż 3 sztuki szlachetnych metali, 4 uncji złota, skóry nie mniej niż 100 sztuk, drzewa i śledzi nie mniej niż pół tony, wełny nie mniej niż 10 cetnarów, pierza nie mniej niż 4 cetnarów (Raczyński — Cod. dipl. I S. 134 nn). Z taryfy tej wynika, jak wiele i jak poważnych transakcji dokonywano na Targach Gnieźnieńskich. W traktacie handlowym z r. 1424 Kazimierz Jagiellończyk zezwolił mieszkańcom Prus sprzedawać jedynie na Targach Gnieźnieńskich (Cod. dipl. Pol. II S. 828).

Z ulg dla wileńskich, krakowskich i poznańskich kupców, których zwolniono od płacenia targowego, dowiadujemy się o tym, jak daleko Targi Gnieźnieńskie słynęły. Sława ich nie tylko obejmowała Polskę, Targi te (jarmarki) były związane z naszymi Ziomami Odzyskanymi i poprzez nie sięgały stawa do Brandemburgii i do Bawarii.

Z dokumentów Gniezna w archiwach państwowych w Poznaniu, (nr 51 i 52 str. 39, 90, 254) które cytuje Historia miasta Gniezna, wynika, że zwykłymi wystawcami i gośćmi Targów Gnieźnieńskich byli kupcy z Celichowa, Skwierzyny, Zagania, Zgorzelic, Oleśnicy, Głogowa, Wschowy, Krosna a także ze Szczecina. Poza tym na Targach zawycząc bywali kupcy z Norymbergi, a nawet i ze Szkocji. Z dokumentów

miast naszych Ziom Odzyskanych dowiadujemy się, że w Gnieźnie posiadały swoje magazyny i domy (wg obecnych wyobrażeń — pawilony stałe) miasta: Zielona Góra, Wschowa, Krosno, Wrocław i inne. Miasta te przeprowadzały specjalne transakcje na sukno. Także i o stoiskach księgarzy szczególnie krakowskich, jak Alberta Kolaskiego i gnieźnieńskich braci Filipów i Jakuba Pawła Felicjusza na Targach Gnieźnieńskich, istnieją wzmianki z XVI w.

O gnieźnieńskich Targach Końskich dowiadujemy się po raz pierwszy z akt Skwierzyny n/Wartą z r. 1641. Targi te rozwijały się do tego stopnia, że od roku 1842 towarzyszyły im wyciągi konne. Gniezno stało się ośrodkiem handlu i sportu.

Wznowione w ubiegłym roku Targi Końskie są jedyną pozostałością ze sławnych ongi Targów Gnieźnieńskich, a których tradycję przejął Poznań. Targi Końskie w Gnieźnie nadal stanowią atrakcję dla Gniezna i należy spodziewać się, że w miarę odrastania pogłowia końskiego wrócić do dawnej świetności i spęd 6 000—7 000 a nawet 10 000 koni nie będzie należał do rzadkich, jak przed stu laty.

Tegoroczne Wiosenne Targi Końskie odbędą się 28—30 bm.

Dla wzmocnienia zainteresowania Targami odbędzie się w dniu 29 bm. pokaz i premiowanie klaczy zarodkowych i zaprzęgów gospodarskich (roboczych i wyjazdowych). Pokazy będą trwały od godz. 10—16.

Metody kalkulacji w handlu państwowym i prywatnym

Ze strony handlu prywatnego często wysuwa się zarzut, iż pracuje on w warunkach gorszych aniżeli handel państwowy. Zagadnienie to było tematem obrad ostatniego posiedzenia Gospodarczej Komisji Porozumiewawczej. — Dyr. Kluczyński z Włkp. Związku Zrzeszeń Kupieckich wskazał w swym referacie, że procentowy udział kosztów handlowych w stosunku do obrotów handlu prywatnego waha się od 9% w branży spożywczej do 23% w branży rowerowej. Do elementów kalkulacji różnych w handlu prywatnym i państwowym zaliczył opłaty za prąd, wodę i gaz, płace personelu, stawki podatku obrotowego. Poza tym referent wspomniał o mniejszych możliwościach handlu prywatnego w dostępie do towarów, większych świadczeniach społecznych i trudnościach w uzyskiwaniu taniach kredytów. W zakończeniu mówca wysunął sugestie konieczności ujednoczenia metod kalkulacji handlowej przez realizację jednolitego planu kont, co umożliwi porównanie wyników gospodarczych 3 sektorów.

Konferat wygłosił dyrektor PDT, Broda. W naświetleniu jego wysunięte w referacie argumenty uległy znacznemu przestawieniu. Mianowicie stwier-

dził on, że opłaty za prąd, wodę i gaz ponoszone przez handel państwowy są identyczne jak w handlu prywatnym, że płace pracowników PDT są nawet wyższe a różnicę 1% w podatku obrotowym wyrównywa z nadwyżką dochód, odprowadzany na rzecz Skarbu Państwa, znacznie przekraczający to, co płaca przedsiębiorstwa handlowe tych rozmiarów z tytułu podatku dochodowego. Ponoszone świadczenia społeczne w handlu państwowym obciążają koszty reprezentacyjne, stanowiąc część wynagrodzenia kierowników placówek. Mówca podkreślił, że w niektórych branżach, np. tekstylnej, drogerijnej, zegarmistrzowskiej akcje interwencyjne PDT przyczyniły się do obniżenia ceny rynkowej. (b)

Zasiewy wiosenne mają przebieg normalny

Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych stwierdza, że siewy na terenie całego kraju mają przebieg normalny. Według opublikowanych danych, do dnia 20 kwietnia obsiano 2 430 tys. ha, co wynosi około 30% ogólnie planowanych obsiewów, wiosennych. Do najbardziej zaawansowanych w zasiewach zbóż jarych, należy woj. łódzkie.

S. † p.
Ignacy Welna
zmarł dnia 23 kwietnia 1948 przeżywszy lat 52.
W Zmarłym straciłmy sumiennego i gorliwego pracownika.
Państwowe Zakłady Samochodowe nr 3 w Poznaniu
Dyrekcja, Rada Zakładowa, Pracownicy
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 27 bm., o godz. 11, z kaplicy
cmentarza Bożego Ciała na Dębca. 4b-617

†
Dnia 25 kwietnia 1948 r. zmarła nagle, opatrzona Sakramentami św.,
ukochana bratowa, ciocia, śp.
Barbara Mułh
przeżywszy lat 70.
Pogrzeb odbędzie się w środę 28 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarza
jeżyckiego. Msza św. odprawiona zostanie w sobotę 1 maja br., o godz.
8, w kościele parafialnym na Jeżycach.
W smutku pogrążona
rodzina 10508
Poznań, Czerwonak, Lasek

†
Dnia 26 kwietnia 1948 r. zmarł po długich i
ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramenta-
mi św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany
ojciec, brat, wuj, szwagier i stryj, śp.
Nikodem Satory
przeżywszy lat 66.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 29 bm.
o godz. 9 z domu żałoby, na cmentarz para-
fialny w Tulcach.
W ciężkim smutku pogrążeni
żona z córkami i rodzina
Gadki, Poznań, Witkowo, Zbąszyń,
Gorzałkowo, Rawicz 10487

Pogrzeb śp.
Stanisława Derczyńskiego
odbędzie się w środę dnia 28 bm.
o godz. 9, a nie jak mylnie podano
29 bm, 10525

**Kotły i naczynia aluminiowe
marki „Pelikan”**
Wyroby stalowe:
noże, nakrycia nierdzewne,
placery, brzytwy, nożyczki i t.p.
w wielkim wyborze poleca
**„Sprzęt Domowy”
wł. A. DOLSKI**
Poznań, Mielżyńskiego 16 — telefon 29-82
036/4

Wieczne pióra, grzebienie,
lusterka oraz bogaty wybór
wszelkiej innej galanterii
poleca
**Hurtownia Galanterii
W. IGNACZAK**
Poznań Piekary 1 Telefon 34-33 4b-592

„INTROLIGATOR”
Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
Poznań - Plac Wolności 4 - Tel. 10-08
wykonuje
złote księgi, kroniki, księgi pamiątkowe,
albumy, dyplomy na wszelkie uroczy-
stości i poświęcenia szlendarów. 4b-361

PRAWIDŁA PRAWIDELKA
Przybory obuwnicze
poleca:
LEON BARTYLAK
Poznań, Wielka 22 — Telefon 87-64
4b-357

ZNICZ Wytwórnia kartonów
i wszelkich
wyróbów papierniczych
Poznań, Kramarska 4 - Tel. 48-06
poleca segregatory - kołofeki - kołobruniony
skoroszyty oraz wszelkiego rodzaju
opakowania p3496

„ORIENTINE”
Znany od 1910 roku. niezawodny w użyciu
ODSIWIACZ
F-my „PERFUMERIE „ORIENT”
I. Ostrowska i Ską
Łódź 11 Listopada Nr 14
Żądać wszędzie 4b-338 Żądać wszędzie

Za złożone życzenia i kwiaty Klientom
i Znajomym składa
serdeczne podziękowanie
Magazyn artykułów męskich
F-α „PAN”
ulica Dąbrowskiego 14/16, — telefon nr 17-00
właśc. St. Maj i H. Paźwicz p3831

„SIEW” Hodowla Roślin
Spółka Akcyjna w Poznaniu
wzywa swoich akcjonariuszów do
pisemnego zgłoszenia swoich akcji
też Spółki w terminie do dnia
15. 5. 1948 r. p3804
w firmie
TELESFOR OTMIANOWSKI
Skład Nasion - Poznań, ul. Szkolna 9

ŚWIECE KOŚCIELNE i do I-szej Komunii św.
nadeszły
Sprzedaż hurtowa w f-mie
JAN BERNARD
Hurtownia artykułów gospodarczych
galanteryjnych i kosmetycznych
Poznań, Stary Rynek 44 — Telefon 35-77
(wejście z ul. Woźnej) 4a-301

I ZNÓW
znaczna obniżka cen na opony amerykań-
skie łącznie z dętkami we firmie
WUL-GUM Poznań,
Garbary 15
Telef. 21-36, 95-61
z importu. fabrykatu FIRESTONE pierwszego gatunku,
wymiaru 600/16 i 550/16 oraz sprzedaż ogumień
używanych różnych rozmiarów. Zakłady wulkanizacyjne. 4a-283

Rewizje piorunochronów
przeprowadza i zakłada nowe urządzenia, które chronią
od nieszczęść w czasie wyładowań atmosferycznych
oraz wykonuje naprawy
Koncesjonowane Zakłady Elektrotechniczne
St. Wielicki
Poznań-Zabikowo Rok założenia 1932 Telefon-Zabikowo 22
4a-289

FOTOAPARATY
MASZYNY
BIUROWE
do pisania
do liczenia
BŁONY - KLISZE
Papier fotograficz.
Przybory
fotograficzne
Zakup - Sprzedaż
FOTOMA
POZNAŃ
ul. Szkolna 11 — Tel. 25-59
p3848

**Lampy radiowe —
aparaty — elektrolity — płyty**
poleca
Firma EL - RA
Poznań, Al. Marcinkowskiego 20, telefon 45-79
przyjmujemy do naprawy zegary elektryczne
przyrządy pomiarowe. Przewijamy motorki
elektryczne 10389

Oskarżony Stanisław Hells cofa zarzut uczyn-
iony ob. Janowi Świbie dyrektorowi Fabryki
Pończoch na terenie Starostwa Powiatowego
i partii politycznych w Gubinie, jakoby tenże
w czasie okupacji niemieckiej zajęty był jako
„Werkschutz” na terenie Gubina, działając na
szkodę Polaków jako zmyślony i nieprawdzi-
wy i równocześnie przeprasza ob. Świbę za
wyrządzoną mu w ten sposób krzywdę moral-
ną. 4b-421

**Największy wybór
wełen i jedwabi**
poleca 4b-295
W. WINIEWICZ
Poznań — Ratajczaka 36 Telefon 88-48

Sprostowanie
„SPOŁEM” Okręgowy Oddział Spożywczy
w Poznaniu, ul. Składowa 4 Tel. 512-81
prostuje swoje poprzednie ogłoszenie i
zawadamia
swoich P. T. Odbiorców, że sprzedaż
mąki wolnorynkowej
odbywać się będzie bez przerwy w kwieciu i maju br. 4b-

**MATERIAŁY
UBRANIOWE**
PODSZEWKI, GUZIKI
w wielkim wyborze
poleca
znana firma
STANISŁAW RATAJ
Poznań, Śl. Rynek 44
4b-494 Tel. 42-56
(wejście z ulicy Woźnej)

OCZY SZTUCZNE
w WIELKIEM WYBORZE POLECA
ZAKŁAD OPTYCZNY
L. Bentkowski
OPTYK DYPLOMOWANY
POZNAŃ-UL. MARSZ. FOCHA 39 - TEL. 66-25

PORCELANA — PORCELIT — FAJANS
SZKŁO STOŁOWE I GOSPODARCZE
KAMIONKI
polecamy w wielkim wyborze
T. SOBIEWICZ I SKA z o. o.
Hurt. porcelany, szkła, fajansu
1 galanterii stołowej
Poznań, Garbary nr 52 — Telefon 46-29

A jednak jest !!!
**NATYCHMIASTOWA ULGA NA
ODCISKI
KREM
RADICUM**
usuwa bezboleśnie
ODCISKI BRODAWKI
STWARDNIENIA SKÓRY
SPOSOBEM ŁUSZCZENIA
ŻADAĆ W APTEKACH I DROGERIACH
Laboratorium Chemiczne - Kosmetyczne
Bronisław German
Poznań, Chelmońskiego 3 - Tel. 73-51 4a-305

HOTEL
(50 pokoi, 20 ubikacji biurowych duży lo-
kal handlowy) — centrum Poznania, ulicy
Mielżyńskiego narożnik Fredry 50%, do
odbudowy.
Zgłoszenia:
BUDOWNICZY A U M U L L E R, Poznań
Łukaszczyca nr 3. — Telefon nr 61-68.
p3796

Zaangażujemy zaraz
pomocnika mleczarskiego
się wykwalifikowaną
względnie robotnika
dobrze obeznanego z pracami w mleczarni
równocześnie polecamy
ser „TRAPISTÓW” pełnotłusty
Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa „ROLNIK”
w Skwierzynie
Oddział Mleczarnia 10385

Magazyniera
z branży papierniczej, z dłuższą prakty-
ką poszukuje przedsiębiorstwo państwo-
we (Drukarnia).
Oferty „PAP”, Poznań, Sew. Mielżyńskiego 8
pod nr 1536. 4b-589

**Biegłej
stenotypistki**
(znajomość języka fran-
cuskiego i angielskiego
pożądana) — poszu-
kuje się do poważ-
niejszego przedsiębior-
stwa handlowego. —
Zgłoszenia z odpisami
świadectw uprasza się
kierować do Biura O-
głoszeń „PAR”-Toruń
Małe Garbary 2, sub.
621. p3877

Znana 10417
chiromantka
przepowiada z kart,
ręki — tłumaczy sny.
Przyjmuje Poznań, ul.
Łódzka 3 m. 7 III ptr.,
wejście II brama (przy
Rynku Łazarskim).

**KREDA
z KORONA**
HURT. EMALII
- JAGOL -
Farby, Lakiery,
Pokosty, Gips
K. MUSIAL i SKA
HURT. ART. MALARSKICH
Poznań, św. Marcin 16/17
Telefon 41-58 p3790

Przetarg
Zarząd Miejski Wydział Budowlany Oddział Dro-
gowy w Poznaniu, ulica Grunwaldzka nr 18, ogłasza
przetarg nieograniczony na wykonanie nawierzchni
ul. Palacza (odcinek pomiędzy ul. Słoneczną i Listo-
padową) z głowacza, ułożenie krawężników betono-
wych oraz chodników z płyt betonowych 30/30/5.
Podkładki ofertowe otrzymać można za opłatą
1000,— zł w Wydziale Budowlanym w pokoju 100.
Oferty w podwójnych zalakowanych kopertach z
napisem jak wyżej podano — należy składać do dnia
4. 5. 48 r. godz. 9.
Do oferty należy dołączyć kwit w wpłacone wad-
ium w Głównej Kasie Miejskiej — Nowy Ratusz ul.
Armii Czerwonej pokój 301 w wysokości 2% od su-
my oferowanej lub dowód zwolnienia od obowiązku
złożenia wadium.
Komisyjne otwarcie ofert odbędzie się 4. 5. 1948 r.
o godz. 10 w pokoju 100.
Wadła nieprzyjętych ofert zwrócone będą w ter-
minie 10 dni po otwarciu oferty.
Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo swobodnego
wyboru oferenta bez względu na wysokość oferty,
jak również prawo unieważnienia przetargu bez po-
dania powodu. Wydział Budowlany 4b-593
(-) Stachowiak Naczelnik Wydziału 4a-286 (-) Ludwiczak

Poznańska Dyrekcja Odbudowy ogłasza następujący
Przetarg nieograniczony nr 4/48
na dzień 5 maja 1948 od godz. 9,30
a) na urządzenie centr. ogrzewania wodnego oraz
mechanicznej wentylacji wyciągowej,
b) na instalację wodociagową, kanalizacyjną, i
gazową,
c) na instalację elektryczną siły i światła
w budynku Lniarsko-Konopnej Centralnej Stacji
Doświadczalnej w Poznaniu, przy ul. Golecińskiej 7c.
Wadium wynosi 2% od w setkach zaakręglonej su-
my ofertowej, które należy złożyć w I Urzędzie Skar-
bowym przy Al. Marcinkowskiego nr 31, albo z na-
leżnością do P. D. O., oferty zaś do dnia przetargu do
godz. 9.
Do oferty zaleca się dołączyć uwierzytelniony od-
pis karty rejestracyjnej na 1948 r.
Bliższych informacji udziela się w Poznańskiej
Dyrekcji Odbudowy, ul. Dąbrowskiego 12, pokój 407
w godz. od 9 do 11 a w pok. 431 oferenci mogą otrzy-
mać za zwrotem kosztów warunki przetargowe, śle-
pe kosztorysy, projekt. 4b-574

Przetarg nieograniczony
Przedsiębiorstwo Państwowe „Film Polski” Cen-
trala Gospodarczo-Handlowa w Warszawie, ul. Mar-
szałkowska 56, ogłasza przetarg nieograniczony na
wykonanie 12 drzwi ogniortwanych do skarbców.
Oferty w zalakowanych kopertach bez znaków żąd-
nych z napisem: „Oferta na wykonanie drzwi ogni-
ortwanych” należy składać do dn. 5 maja br. włącznie.
Otwarcie ofert nastąpi dnia 5 maja br. o godz. 13.
Wszelkie informacje oraz ślepe kosztorysy otrzy-
mać można w Centrali Zakupów Gospodarczo-Hand-
lowej Przedsiębiorstwo Państwowe „Film Polski”,
w godzinach od 8—18.
Do oferty należy dołączyć kwit na wadium w wy-
sokości 2% sumy oferowanej, wpłacone w B. G. K.
w Warszawie na konto nr 922.
Przedsiębiorstwo Państwowe „Film Polski” zastrze-
ga sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, po-
wierzenie wykonania roboty jednemu lub podzielenie
między kilku, jak również unieważnienie przetar-
gu bez podania przyczyn. 4b-581

Ogłoszenie
Wojewoda Poznański decyzją nr A.C. II 7/29/48 z dn.
3. 3. 1948 r. orzekł zmianę nazwiska obywatela pol-
skiego Henryka Kaczmarska zamieszkałego w Lesz-
nie, ul. Kr. Jadwigi 23 na Kaczmarek-Kanold.
Powyższa zmiana rozciąga się na żonę Helenę i
niepełnoletnie dzieci: a) Adama Mikołaja Sylwestra
(3 im.) b) Barbarę c) Annę Małgorzatę (2 im.) 4b-582

I. C. 366/48
Postanowienie
Dnia 17 kwietnia 1948 r.
Sąd Grodzki w Poznaniu w osobie Sędziego as.
sąd. dra W. Ludwiczaka w obecności protokolanta
apl. sądow. Z. Klafkowskiego po rozpoznaniu w dniu
17 kwietnia 1948 r. sprawy z powództwa Komun-
alnego Banku Kredytowego w Poznaniu, ul. 27 Grud-
nia 8, działającego przez Zarząd w osobach Tadeu-
sza Michalskiego i Michała Rakowskiego, zast. przez
advokatów Marcinkowskiego i Skubiszynskiego w
Poznaniu, przeciwko właścicielce nieruchomości
wdowie Anastazji z Kołakowskich Zakrzewskiej,
zamieszkałej dawniej Staropól p. Puszcza Mariań-
ska, obecnie nieznanej z miejsca pobytu o zapłatę i
ścierpienie egzekucji postanawia:
1. Na zasadzie art. 157 § 2 kpc. ustanowić dla nie-
znanej z miejsca pobytu pozwanej Anastazji
z Kołakowskich Zakrzewskiej kuratora w oso-
bie apl. sądow. Edmunda Hausera, Sąd Grodzki
w Poznaniu.
2. Kosztami postępowania obciąża powoda. 4a-286 (-) Ludwiczak

Lekarskie

Dr Tadeusz Fręckowiak, specjalista w chorobach nerwowych, powrótch. Poznań, św. Marcina 76, tel. 27-83, c110

Głębokie pikanie (elit Borsch), Poznański Zakład Przędzalnictwa, al. Marcinkowskiego 20, tel. 38-26, p3558

Gabinet kosmetyczny Cołonna Walewska, Katowice, otworzył filię w Poznaniu przy ul. Grunwaldzkiej nr 20a, dojazd do Matejki, 10021

Pedicure — masaże, Joanna Matkowiak — Paderewskiego (Nowa) 11, I p., c1503

Wolne posady

Szwajcar-dojarz, samotny, w starszym wieku, potrzebny zaraz na większe gospodarstwo. Walenty Szczeniowski, Śrem, Mickiewicza 58, 4b-518

Mistrz cegiarski do uruchomienia mechanicznej cegielni na terenie woj. poznańskiego (stare), poszukiwany natychmiast. Zgłoszenia: Gos Wielkopolski, Focha 16, nr F718

Magister(a) do apteki w Poznaniu zaraz potrzebny. Wynagrodzenie wysokie. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 4.1158, p3838

WYCHOWAWCZYNI

do 2 dziewczynec (2 lata i 3 miesiące) potrzebna. Oferty: Biuro Ogłoszeń „PAR” Poznań, Ratajczaka 7, pod nr 4.1133, p3824

Gospośnię samodzielną, lat 40, z dobrymi referencjami, do poznańskiej rodziny w Warszawie, poszukuje. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 4.1147, p3829

Tokarz wykwalifikowanego, na gwinty, zaraz. Hankiewicz Ska, Wytwórnia Narzędzi, Staszica 21, 10407

Gospośnię kucharkę na wieś zaraz potrzebna. Zgłoszenia: Turno, Poznań, Szydłowska 13, 10405

Dziewczynkę do dwójga dzieci i pomocy w domu na prowincję przyjmij zaraz. Smólski, Wawrzyniaka 33, 10404

Przychodnia zaraz Łąkowa 16 m. 5, 10419

Cholewkarz, stebnerka, szewc na półcienne obuwie. Focha nr 54, 10418

Młynarz samotny potrzebny zaraz. Oferty Gos Wielkopolski nr 10428.

Dziewczyna samodzielną do wszelkich prac domowych, bez spania, Poznańska 27a m. 3, 10426

Czeladnik krawiecki i pomocnik na stałą pracę potrzebni. W. Kowalski, Zeylanda nr 1, 10431

Pomocnik ogrodnicy lub czeladnik chętny do prac w ogrodzie. Ogrodnictwo Florian Baranowski, Poznań, Św. Rocha 20, 10430

Przebieżna samodzielną gospośnię z referencjami. Zgłoszenia: Focha 29 m. 8, 10444

Pomoc domowa do 2 osób i dziecka potrzebna zaraz. Poznań, Daszyńskiego 149 m. 3, 10443

Maszyniarka wprawna na spódnice. Mackiego 3 m. 8, 10442

Czeladnik szewski potrzebny zaraz. Koscińskiego 11 m. 4, 10441

Czeladnik szewski potrzebny zaraz. Krauthofera 35 m. 2a, 10436

Młodsza pomoc domowa, 2 osób, zaraz Ratajczaka nr 31 m. 3, 10467

Pomoc domowa potrzebna. Za Branką 7 m. 10, 10455

Wychowawczyni inteligentnej do siedmioletniej dziewczynki poszukuje. Referencje pożądana. Władysław Hryniewicki, Szczeciński, pow. Kepno, p-ta Pieszewo, 4a-292

Dobra krawcowa potrzebna w dom Focha 68, II p., 10383

Młody czeladnik piekarski potrzebny. Poznań-Zegre, ul. Byteńska nr 3, 10401

Gospośnię przychodnia

dobrze gotująca, potrzebna zaraz — Mickiewicza 20, m. 4, 15-17, 10399

Manipulant tartaczny, księgowy(a) potrzebny pod Elbląg. Oferty Gos Wlkp. nr 4b-579.

Chłopca do pomocy z rowerem lub bez, na dobrych warunkach, poszukujemy. Firma „Mia”. Wytw. Środek w Spółdzielni, Poznań, św. Wojciecha 22. Zgłoszenia: tylko między 16-17 godz. p3827

Przyjmujemy murarzy, cieśli i robotników w budowlanych. PPB, Oddział 1 Budowl., Poznań, ul. Kościelna 19, 4b-584

Młodszy księgowy, obeznan z księgowością przybiciową, potrzebny od 1 maja br. Oferty: PAR, Ratajczaka 7 — pod 4.1159, p3839

Sekretarz (sekretarka), samotny, potrzebny do rolniczego zakładu dozwiedzalnego. Zg.: PIK-W, Oddział w Poznaniu, Dąbrowskiego 17, 4b-583

Dziewczyna do dzieci potrzebna zaraz. Mickiewicza 19, m. 7, c1520

Pomocnik szewski potrzebny. Libelta 14, c1517

Pomoc domowa do Szczecina, dobre warunki, zaraz, 3 dzieci. Zgłoszenia: Matejki 36, Kubiak, 10488

Pomoc domowa samodzielną, uczciwa. Zgłoszenia: Skład papieru, Półwiejska 38a, 10482

Cieśli, stolarza samodzielnego, poszukuje. Marcina 13, m. 6, p3875

Biegła ręczniarka na konfekcję, dużą, wysoką zapłatą, utrzymaniem. Bartkowiak, o-brońca, Dopiewo, Poznań, 10471

Panna do 2 dzieci, młoda, inteligentna, z referencjami. Zgłoszenia: Frycowa, Kraszewskiego 19, m. 9, od godz 17, 10494

Fabryka muchołapek z Mamiok, Sosnowiec — poszukuje przedstawiciela na Poznańskie. Oferty Gos Wlkp. nr 4b-608.

Potrzebni: robotnik, chłopak, sużaczka, wysoka zapłata, utrzymaniem. Bartkowiak, o-brońca, Dopiewo, Poznań, 10471

Osoba do pomocy domowej potrzebna. Garbary 25, m. 2, c1528

Słuszarza budowlanego i ucznia przyjmij. Siusarna, Półwiejska 37, c1523

Poszukujemy biegłego księgowego do warsztat w samochodach. Oferty Gos Wielkopolski nr 10497.

Praktykanta wolnego od dalszych zajęć. Zgłoszenia pisemne. Z. Stachowski, Dom Ekspedycyjny, Maie Garbary 9, 10496

Kasjerkę z maszynopisem i młodszego księgowego od 1. 5. br., przyjmujemy. Warunki dobre. — Oferty wraz odpisami Świadczeń prosimy kierować do Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chlopska” w Pasymie, woj. olsztyńskie. 4a-298

Zatrudnimy natychmiast technika — odwieńca — brackarza, formiarzy, wynagrodzenie do om/wienia. Zgłoszenia: biuro personale, Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza „Drzen” Pod Zarz. Państw., w Drezdenku, 4a-287

Księgowość ze znajomością rachunkowości rolniczej do biura w Poznaniu poszukują Państwowe. Nieruchomości Ziemielski Okręgu Lubuskiego. Zgłoszenia z życiorysem i referencjami przyjmujcie Biuro Okręgu Poznań, ul. Czarnieckiego 9, pokój 20, 4b-590

Rzadca, kawaler, z średnim wykształceniem i świadectwami z dobrych majątków, 1.200 zł z pełnym inwentarzem kompletnie zagospodarowanym, potrzebny. Życiorys własnoręczny i odpisy świadectw kierować: Zespół Lubicki, poczta Wieruchowa, pow. Gryfino, woj. szczecińskie. 4a-285

Gospośnię kucharkę, czystą, uczciwą, samodzielną, poszukuje pracy do samotnej lub 2 do 3 osób. Kwaśniewska, Żnin, Poczta 11, 10402

Księgowy-bilansista znajomością prac biurowych szuka posadę. Of. Gł. Wlkp. nr 10416.

Krawcowa szyć do domach — dobre szyćce. Oferty Gł. Wlkp. nr 10427.

Profesor matematyki, pełne kwalifikacje, praktyka, przyjmij posadę od września. Ewł. zamiana na inną miejscowość wraz z mieszkaniami. Zgłoszenia: PAP Czestochowa, Al. 61, pod „Matematyki”. 4b-594

DYPLOMOWANY INŻYNIER z bogatą praktyką przemysłową i w budownictwie przemysłowym przyjmij odpowiednio poważne stanowisko. Oferty Gos Wielkopolski nr 10420.

Krawcowa szyć do domach — dobre szyćce. Oferty Gł. Wlkp. nr 10427.

Profesor matematyki, pełne kwalifikacje, praktyka, przyjmij posadę od września. Ewł. zamiana na inną miejscowość wraz z mieszkaniami. Zgłoszenia: PAP Czestochowa, Al. 61, pod „Matematyki”. 4b-594

DYPLOMOWANY INŻYNIER z bogatą praktyką przemysłową i w budownictwie przemysłowym przyjmij odpowiednio poważne stanowisko. Oferty Gos Wielkopolski nr 10420.

Krawcowa szyć do domach — dobre szyćce. Oferty Gł. Wlkp. nr 10427.

OGŁOSZENIA DROBNE

Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-19-tej, w soboty od 8-17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10 I piętro. — Tel 64-75 i 62-70 (wewn. 5) — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Młodsza maszynistka ukończona gimnazjum przyjmij pracę biurową. Oferty Gł. Wlkp. nr 10432.

Siłownik, pielęgniarz, znajomością ogrodnictwa, kuchni — przyjmij posadę. Oferty Gos Wielkopolski nr 10454.

Gospośnię uczciwa, dochodząca, szuka zajęcia. Oferty Gos Wielkopolski nr 10452.

Gospośnię poszukuje posady w 2 osób. Oferty PAR, Ratajczaka 7, pod 4.1153, p3834

Kierownik gorzelni (księgowy) przyjmij posadę. Oferty: PAR, Poznań, Ratajczaka 7, pod 4.1207, p3876

Młodsza sła biurowa praktyczna, znajomością prac biurowych, maszynopisem, księgowości, najchętniej do księgowości. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 4.1191, p3860

Księgowy-bilansista przyjmij prace dorywcze, godzinową, nadzory. Pierwszorzędne referencje. Zg.: tel. 69-23, 9437

Specjalista w wykonywaniu wykresów statystycznych, organizacyjnych i rysunków — przyjmij posadę. Oferty Gos Wielkop., Focha 16, nr F707.

Młodzieńcy z powołaniem kapłańskim, wiek 17-22 lat, ukończona szkoła powszechna, mogą się zgłosić. Zaawansowani w nauce (i ponad 22 lat) na kurs wyższy Zakład spólnych powołań kapłańskich Stow. Apostołów Katolickiego (Księża Palotyni), Chelmo, Pomorze, Dworcowa 38, 4a-299

Wieczorowe półroczne kursy handlowe rozpoczynają 4 maja. Kursy Handlowe Śmólskiego, Wawrzyniaka 33, 4b-388

Kursy pisania na maszynie — wpis Sokoła Przystosowania Handlowego, pl. Wolności 2, 9733

Tańców nowoczesnych wyuczony 6 lekcjami. Antoszewska, Poplińskich 5a (Willa), p3844

Angielskiego uczy uproszczoną metodą! Absolwentka uniwersytetu londyńskiego. Marynarska nr 13, 10424

Korespondencyjne Kursy Księgowej. Informacje: Lublin, okr. pocz. 102, 4b-596

Kursy zabawek, lalek, kwiatów, maskotek, pantofli i sandałów w organizmowane przez Izbę Przemysłowo-Handlową rozpoczynają się w środę, 5-go maja. Informacje: Marynarska 13, parter, godz. 13-20-tej, 10423

W sprawie prywatno-karnej Ratajca Rataj II Kę. 2135/47 cofam wszelkie zarzuty przeciwko Antoniemu Ratajowi, odnoszące się do okresu okupacji, którym Antoni Rataj mógłby się czuć dotknięty Halina Rataj, c1506

Osieka siłnego sprzedam tanio. Zgłoszenia: Sborniki Śląskie, skrzyżna 50, 4b-577

Sprzedam wilkę Gniezno, 4 pokoje kuchnię (komfort), ogr. d., Gniezno, Paderewskiego nr 4, 4b-576

Maszynę gabinetową nowoczesną, motocykl setka sprzedam. Czapkowskiego 3, m. 3, 10395

Sprzedam pekinycka sukca. Adres wskazuje Gos Wielkopolski nr 10394.

Samochód osobowy Steyer 55 w bardzo dobrym stanie sprzedam. Tel. 513-38, p3832

Meble najkorzystniej kupisz — za Branką 4, Janiak i Ska (przy Wójciewdzkiej), p3847

Sklep biawadów, centrum Poznania, urządzenie — towary, ewł. mieszkanie w tym samym domu, wyłączone. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 4.1128, p3823

Wilki Poznania ogrodem, wolnym mieszkaniem, 1.400.000. Domek Poznania ogrodem, wolnym mieszkaniem 650.000. Pijanowski, Półwiejska nr 26, p3842

Srebrne wyroby, przedmioty artystyczne — użytkowe sprzedaj — kupno — komis. „Lamus” Sieroca 5/6, p3038

Wielkopolska Hurtownia Galanterii i towarów drobiażkowych. Wł. Weinert, Poznań, Stary Rynek 80/82, I p., tel. 44-27, c1475

Bibliotekę, biurko, stół, krzesła debowe sprzedam okazjnie. Marcinkowskiego 28 m. 33, p3758

Drewniak, taśmowce letnie, do Komunii, poleca pracownia, Focha 64, 9526

Leżanki, materace, wykonuje Rekorda St. Rynek 29 (Kuzelnoga), 4b-446

Zabawki drewniane hurtownie poleca Wytwórnia, Kraków, Grodzka 60, tel. 568-12, p3819

Fredek m ode, szare, na sprzedaż. Rzepeckiego 46 m. 3, 10422

Meble różne, wielki wybór, korzystnie Janiak, Poznań, ul. Rybaki 6, w podwórzu, p3173

Sienniki, worki, linoleum chodnik, firany, ceraty, Pertek, Kraszewskiego 17, 4a-109

Tapczany, materace wykonuje „Rekorda”, ul. Kurzanoga (bożna Ratuszowej), 4b-527

Limuzyna Wanderer, 6 cyl., stan doskonały, z nowym ogumieniem. Tel. 26-02, 4a-259

Świece samochodowe — wszelkich typów i fabrykatów poleca w dużym wyborze

CENTRUM KAMINSKI, Poznań Daszyńskiego 17, Skup starych świec samochodowych za wyjątkiem lotniczych, p3353

Płyty korkowe i Hermetic oraz grafit sprzedaje Artebe, Kantaka 10, 4a-225

Instrumenty muzyczne, sprzedaż, zakup, Zygmut Liebig, Poznań, Kraszewskiego 9b, 4a-157

Maszyny do pisania, liczenia, powielacze, naprawa, zakup, sprzedaż, „Re-Ma”, Poznań, św. Marcina 5 (przy pl. Hoove-raw), tel. 44-07, p3500

Włókno auto sprzedam. Grobla 21 m. 5, 10469

Kanadyjskie srebrne i platynowe lisy, angielskie pębuki brązowe mskie sprzedam. Telefon 20-63, od 9-14, 10042

Łódzka, dwa fotele dobrym stanie, Kraszewskiego 19 m. 10, 10381

Rower wycięgowy „Syrena”, Sokolich 5 m. 1, przedłużenie Kopczyńskiego, 10362

Kuchnie nowoczesne najkorzystniej — stolarnia, Półwiejska 26, w podwórzu, k764

Samochody ciężarowe: 8-tonowy oraz 5-tonowy, idealny stan, sprzedamy. Lisiecki, Warszawa, Grulicka 3, 4b-578

Kostium oraz płaszcz damski okazjnie. Półwiejska nr 31 m. 10, c1501

Pianino pierwszorzędne sprzedam, Kopernika 6 m. 12, 10359

Osieka siłnego sprzedam tanio. Zgłoszenia: Sborniki Śląskie, skrzyżna 50, 4b-577

Sprzedam wilkę Gniezno, 4 pokoje kuchnię (komfort), ogr. d., Gniezno, Paderewskiego nr 4, 4b-576

Maszynę gabinetową nowoczesną, motocykl setka sprzedam. Czapkowskiego 3, m. 3, 10395

Sprzedam pekinycka sukca. Adres wskazuje Gos Wielkopolski nr 10394.

Samochód osobowy Steyer 55 w bardzo dobrym stanie sprzedam. Tel. 513-38, p3832

Meble najkorzystniej kupisz — za Branką 4, Janiak i Ska (przy Wójciewdzkiej), p3847

Sklep biawadów, centrum Poznania, urządzenie — towary, ewł. mieszkanie w tym samym domu, wyłączone. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 4.1128, p3823

Wilki Poznania ogrodem, wolnym mieszkaniem, 1.400.000. Domek Poznania ogrodem, wolnym mieszkaniem 650.000. Pijanowski, Półwiejska nr 26, p3842

Srebrne wyroby, przedmioty artystyczne — użytkowe sprzedaj — kupno — komis. „Lamus” Sieroca 5/6, p3038

Wielkopolska Hurtownia Galanterii i towarów drobiażkowych. Wł. Weinert, Poznań, Stary Rynek 80/82, I p., tel. 44-27, c1475

Bibliotekę, biurko, stół, krzesła debowe sprzedam okazjnie. Marcinkowskiego 28 m. 33, p3758

Drewniak, taśmowce letnie, do Komunii, poleca pracownia, Focha 64, 9526

Leżanki, materace, wykonuje Rekorda St. Rynek 29 (Kuzelnoga), 4b-446

Zabawki drewniane hurtownie poleca Wytwórnia, Kraków, Grodzka 60, tel. 568-12, p3819

Sprzedam maszynę do wyrobu lodów i wózek — św. Marcina 14 m. 10 (front), 10421

Bufet sprzedam. Chwaliszewo 72 m. 3, 10453

Motocykl 200 sprzedam, oglądaj pod 15-tej. Adres wskazuje Gos Wielkopolski nr 10415.

Motocykle marki Wiktoria: pięciociska oraz setka na biegu okazjnie sprzedam. Zgłoszenia: Agencja Gazet Skoki, 10425

Sziflerka taśmowa, koźły do iornierowania, Warsztat, Swarzędz, Zamkowa 5, 10433

Motocykl BMW 250 i 125 do brym stanie sprzedam. Nehringa 5 m. 1 przy Hetmańskiej), 10448

Do harlowania — piec 3 palnikowy, z przrarką „Selas”, sprzeda

A. KRAWCZYK Poznań, Grobla nr 7, F727

Kaszerkę sprzedam, maszynę przajczynną: perlak Mars 2, krajalnicą, sortownicą, jagielnicę cepowy, gryczak na gumie, wialnie opadów i ziarnowe itp. Wiadomości: Kalisz, Stalino 16, Kościuskiego, 10488

Używane meble ogrodowe składane, stół, ławka, 2 fotele — korzystnie, Żydowska 6, skąd, 10439

Sprzedam penicyliny w różnych ilościach. Oferty Gos Wielkopolski nr 10466.

Motocykl NSU 200 w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Warsztat mechaniczny, Kowalski, Garmarska 3, 10465

Lampa kwarcowa okazjnie do sprzedania. Wiadomość: Poznań, ul. Słoneczna nr 16a m. 3, 10464

Włókno (auto) korzystnie — Wrocław 10/11 m. 8 (wejście z Golebkiej), 10461

Maszyna walizkowa do pisania „Continental”, stan bardzo dobry, Strzelecka 43 m. 3, 10459

Pracownia tezek, terek, portfel, Ryszard Gajda, Łódź, ul. Piotrkowska 36, 4b-598

Domek 2-pokojowy ogrodem przy Poznaniu 600 tys. Willa 3-morgowym ogrodem pow. miasto, wolnym mieszkaniem, blisko Poznania — 2 1/2 miliona, Juska, Kordeckiego nr 26 (Górczyn), 10459

Adamski Chodził - Rataje — Telefon 163, 10116

Łódzka elektryczna, rower damski, jak nowe, Saperska 77 m. 1, 10456

Srebrnego lisa sprzedam — Działyńskich 8 m. 16, od 14 do 16-tej, 10450

Kamienie, jadełnie, kamienie, poleca — poszukuje Gruszczyński, Wawrzyniaka 22, telefon 13-26, 10451

Grzarkę do metalu, heblarkę do metalu o skoku 650 mm sprzedam. Oferty Gos Wielkopolski nr 10449.

Radio uniwersalne, 4-lamp. — Polna 1, m. 21, 10495

Lis popielaty w kołnierzu. — Oferty Gos Wlkp. nr 10493.

Wózek dziecięcy sprzedam. — Rybaki 5, m. 5, k768

Rower wycięgowy „Diamant” w dobrym stanie, Szamarzewskiego 16, m. 1, k766

Motocykl BMW 750 przyczepką do brym stanie sprzedam. Niegolewskich 21, m. 1, 10476

Motor Diesel 25-konny, stojący, sprzedaż Drutownia, Poznań, Rataje 44, 10475

2 parcele à 1200 m² tanio sprzedam. Poznań, Półwiejska nr 33, m. 7, 10474

Dom ogrodem, wolne mieszkanie. Of. Gos Wlkp. nr 10486

Parcela z domkiem niewycoznaczonym, 1000 m kw., Starówka, 15 minut od dworca. — Adres wskazuje Gos Wielkopolski nr 10498,

Sprzedam samochód-kiosk marki DKW w dobrym stanie. — Oferty: Czytelnik, Zielona Góra, pl. Lenina 7, 4b-604

Dom 8-pokojowy, chlewy, 1/4 ogrodu, przy Poznaniu, 500 000 sprzedaj Bartkowiak, Dopiewo, Poznań, 10473

Sypialnie, kuchnie, piękne, tanio. Odsprzedawcom rabat. — Siłwiński, Kramarska 8, 4b-616

Tapczany, leżanki, materace, wykonuje Warsztat Tapicerski, Za Branką 6, 4b-616

Sypialnie piękne, jadalnie, kuchnie, oddzielne szafy, tanio. Żytokowiak, Świętosławska 11, 4b-614

Hansa limuzyna w bardzo dobrym stanie, ogumowanie bardzo dobre, niepolakierowana, na sprzedaż. Telefon: Czempia

Porachunki, samobójstwa, wypadki na terenie powiatu krotoszyńskiego

Główną sprawą czasu sprawą pożaru w majątności państwowej Sroki pow. Krotoszyn, gdzie pastwą płomieni padła duża stodoła z zawartością, powodując straty na 12 milionów zł, znalazła swój epilog przed Sądem Okręgowym w Ostrowie, na seji wyjazdowej w Krotoszynie. Na ławie oskarżonych zasiadł administrator majątności Sroki Tadeusz Bąk pod zarzutem spowodowania niebezpieczeństwa pożaru oraz Moczulecki Franciszek, administrator zespołu majątn. państw. w Łagiewnikach, pow. Krotoszyn pod zarzutem nieumyślnego działania na szkodę interesu publicznego, przez niedopełnienie obowiązków służbowych odnośnie respektowania istniejących przepisów przeciwpożarowych. Sąd po szczegółowym przeprowadzeniu rozprawy uwolnił oskarżonych od winy i kary.

Przed tym samym sądem stanęli rodzinstwo Rybka Marian, zamieszkały w Gorzycach Wielkich pow. Ostrowo, oraz Rybka Maria zamieszkała w Maciejewie pow. Krotoszyn, oskarżeni o udział w bóje i zadanie ciężkich uszkodzeń ciała Rybce Franciszkowi z Maciejewa. Na tie niesnasek rodzinnych doszło do bójk między rodzeństwem Rybków, w toku której oskarżony Rybka Marian zadał bratu swemu Franciszkowi Rybce 3 ciosy nożem w pierś, zaś siostra Maria widmia w głowę, powodując ciężkie urazy cielesne. Sąd skazał Rybkę Mariannę na karę 8 miesięcy więzienia, a Rybkę Marię na karę 6 miesięcy więzienia z warunkowym zawieszeniem na okres 4 lat.

Kańk Antoni, rzeźnik z Sulmierzyc, pow. Krotoszyn i Nyczka Edward restaurator z Krotoszyna działając w porozumieniu wręczyli członkom M. O. Banachowi i Grzymalskiemu kwotę 8000 zł aby ich skłonić do zlagodzenia i korzystnego prowadzenia dochodzą

Dzieci dla dzieci w Wolsztynie

Dużą atrakcją dla naszego miasta były przedstawienia dla dzieci, urządzone przez dzieci z organizacji „Krucjata”, pod patronatem ks. prefekta J. Lercha. Młodzi miłośnicy sceny zagrali bajkową sztukę Tadeusza Kraszewskiego pt. „Stach i Strach”.

Przygody chłopca, który w poszukiwaniu lekarstwa dla chorej matki zawędrował do Krainy Bajek, dają bogaty materiał sceniczny, pozwalają widzowi z realnej rzeczywistości przenieść się w sferę wyobraźni i fantastyki.

Młodzi miłośnicy sceny zagrali swe role z przejęciem i szczerością. Wyreżyserowała przedstawienie, a także zaplanowała dekoracje i pomysły kostiumy p. Ap. Weissówna. Spektakle cieszyły się dużym powodzeniem, przedstawienie powtórzone trzy razy, przynajmniej dochód na „Caritas”.

Na zaproszenie organizatorów przybył do Wolsztyna autor, T. Kraszewski. W czasie przedstawienia zgotowano mu gorącą owację.

Kronika ostrowska

Ne płacimy u fryzjerów. W dniu 23 bm. odbyło się posiedzenie Pow. Komisji Cennikowej pod przewodnictwem p. Chmiela z udziałem przedstawicieli rzemiosła. Ustalono ceny targowe i maksymalne na artykuły żywnościowe. Z uwagi na mniejszą podaż żywności dobrej i wyższe jej ceny podwyższono przeciętnie ceny maksymalne mięsa i wyrobów mięsnych o 5%. W obecności przedstawicieli Cechu Fryzjerskiego uchwalono ceny usług fryzjerskich, które zasadniczo nie odbiegają od cen dotychczas pobieranych. Warsztaty fryzjerskie w centrum miasta przydzielono do kat. II, inne na periferiach oraz w powiecie do kat. III. Ceny będą przedstawiały się następująco: golenie od 25 w kat. III do 30 zł w kat. II, strzyżenie od 40-50 zł, strzyżenie na jeża od 70-80 zł, ondulacja żelazkowa od 70 do 80 zł, ondulacja wodna od 100-130 zł i

przeciwko Kańkowi o wprowadzenie do obrotu mięsa ze świni chorej na czerwonkę.

Sąd uznając winę oskarżonych za udowodnioną wymierzył im kary po 8 miesięcy więzienia z warunkowym zawieszeniem na 3 lata oraz grzywny po 5000 zł.

W dniu wczorajszym znaleziono w lesie Kuklinów — Kromolica, pow. Krotoszyn wiszące zwłok mężczyzny. Jak wykazały przeprowadzone dochodzenia samobójcą jest Olejnik Łucjan, lat 24 z Kobyłina. Komisja sądowo-lekarska ustaliła, że denat popełnił samobójstwo przez powieszenie. Przyczyną samobójstwa był rozstrój nerwowy. Zwłoki wyano rodzinie.

Robotnica Śwędrowska Agnieszka, lat 57 zamieszkała w Biadkach, pow. Krotoszyn oddaliła się w dniu 16 bm. z domu. Po dwóch dniach znaleziono zwłoki jej w stawie w Biadkach Komisja sądowo-lekarska ustaliła, że denatka po-

B. wachmistrz żandarmerii niemieckiej stanie wkrótce przed sądem

W najbliższym czasie odpowiadać będzie przed Sądem Okręgowym w Ostrowie technik samochodowy Tadeusz Dąbrowicz, pochodzący z Bralinna, obecnie zamieszkały w Świerżewie Polskiej koło Krosna. Dąbrowiczowi zarzuca się, że w czasie okupacji w Stryju, jako starszy wachmistrz żandarmerii niemieckiej brał udział w akcji eksterminacyjnej przeciwko Żydom polskim, w walkach przeciwko partyzantom sowieckim i że zastrzelił kobietę nieznaną z nazwiska, która udzielała pomocy partyzantom. Z uwagi na swój charakter sprawa budzi ogromne zainteresowanie.

Na dzień 27 bm. wyznaczona jest przed tym samym sądem rozprawa główna przeciwko niejakiemu Piotrowi Felisiakowi, pochodzącemu z Siemianic, powiatu kępińskiego. Akt oskarżenia zarzuca Felisiakowi, że od roku 1944 do końca wojny jako dozorca karnego obozu pracy w Sonnenbergu znęcał się nad więźniami, bił i kopał ich, przeciągał pracą, zaś w czasie ewakuacji obo-

KOSCIAN

Z okazji trzeciej rocznicy zawarcia paktu przyjaźni pomiędzy Polską a Rosją Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej Koło w Koscianie urządza uroczystą akademię. Słowo wstępne wygłosił p. Fryderyk, witając przybyłych przedstawicieli władz, organizacji społecznych i politycznych oraz liczne zebrane społeczeństwo. Referat o znaczeniu zawartego przed trzema laty paktu przyjaźni między Polską a Rosją Sowiecką wygłosił p. prof. Wegenke, wznosząc w końcu okrzyk na cześć Prezydenta Bol. Bieruta i generalissima Stalina. Na zakończenie odśpiewano „Rotę”. (T)

pełniła samobójstwo przez utopienie. Przyczyną desperackiego kroku denatki nie ustalono. Zwłoki wydano rodzinie.

Przechodząca ulicą Floriańską w Krotoszynie Kurzawska Maria, lat 51 (ul. Wincentego Witosa 16) upadła i po kilku chwilach zmarła. Przybyła na miejsce komisja sądowo-lekarska stwierdziła, że śmierć nastąpiła na skutek udaru serca.

W dniu 21 bm. w godzinach popołudniowych wyluchtł pożar w zagrodzie rolnika Bączkiewicza Ludwika w Krotoszynie, przy ul. Ostrowskiej 63. Pastwą płomieni padła szopa z maszynami oraz dach stodoły. Straty są poważne. Tylko dzięki szybkiej akcji Ochotniczej Straży Pożarnej z Krotoszyna, która w kilku minutach po wybuchu pożaru była na miejscu i pożar zlokalizowała, obyło się bez dalszych jeszcze poważniejszych strat. Przyczyną pożaru było lekkomyślne obchodzenie się z ogniem przez dzieci. (fk)

zu brał czynny udział w dokonywaniu zabójstw eskortowanych więźniów. Nadto Felisiak odpowiadać będzie za przynależność do niemieckiej organizacji zbrodniczej SS.

W Książu istnieje amatorski zespół operetkowy

W tak małym skupisku ludzkim, jakim jest Książ liczący zaledwie 200 mieszkańców, życie płynie spokojnie, bez większych urozmaiceń, bez rozrywek kulturalnych, w jakie zazwyczaj obfitują duże miasta. Z czasem zabłąka się tylko kino wędrowne, nieraz jakiś teatrzyk amatorski wystawi mniej lub więcej udaną sztukę, no i pozostaje jeszcze książka. Mieszkańcy prowincji pragną jednak godziwych rozrywek kulturalnych. Każda inicjatywa w tym kierunku cieszy się poparciem szerokiego ogółu.

W marcu br. zawiązał się tu amatorski zespół operetkowy, który przygoto-

Ciekawe rozprawy w Sadzie Okręgowym w Ostrowie

Przed Sądem Okręgowym w Ostrowie odbyła się w dniu 23. bm. rozprawa przeciwko Władysławowi Szewczykowi z Krakowa, obecnie n eznaney z miejsca pobytu. Wymieniona skazana została na 8000 zł grzywny za to, że przechowywała w celu sprzedaży 1,6 kg tytoniu niemonopolowego.

W tym samym dniu sąd rozpatrywał sprawę Stanisława Cwika z Sośni i Pawła Drobnica z Pawłowa. Akt oskarżenia zarzucał Cwikowi, że w styczniu br. nabył w Warszawie od nieznanych osób 10 litrów samogonu, z którego 4 litry zużył dla siebie a 6 litrów sprzedał Pawłowi Drobnicy. Za ten niedozwolony handel samogonem skazał sąd Pawła Drobnicę na 1 miesiąc aresztu i 20 000 zł. grzywny a Cwika na 25 000 zł. grzywny.

Wiktoria Czwojdzka, właścicielka restauracji w Kępnie odpowiadała przed sądem za to, że w swej restauracji podawała klientom do spożywania obiady mięsne mimo, że był to dzień bezmięsny. Sąd skazał ją na 5 000 zł grzywny z zamianą przy nieściągalności na 5 dni aresztu.

Przed tymże sądem jako instancją odwoławczą odbyła się rozprawa przeciwko Stefanowi Głiszczyńskiemu, pochodzącemu z Krakowa. W styczniu 1948 r. przybył on do sołtysa Mielcarka Kazimierza w Witaszyczkach i zażądał wydania mu kartki na nocleg. Sołtys zasłaniając się instrukcją Za-

rzędu Gminnego odmówił. Wówczas Głiszczyński rzucił się na sołtysa. Za czyn ten Sąd Grodzki w Jarocinie skazał Głiszczyńskiego na 4 miesiące aresztu. Sąd Okręgowy zatwierdził ten wyrok.

Paweł Kupiec z Proszowa powiat Kępno, obecnie w obozie pracy, skazany został za przynależność do organizacji przestępczej SS na karę wężenia przez 3 lata.

Za odstępstwo od narodowości polskiej skazał sąd Teofila Mikołajczyka z Ostrowa na 3 tygodnie aresztu. Sąd zastosował nadzwyczajne złagodzenie kary z powodu braku wyrobienia oywatelskiego.

Tydzień w teatrach poznańskich

Teatr Wielki: poniedziałek, 26 bm. o godzinie 15 — Arie i pieśni w wykonaniu artystów Opery Poznańskiej, o godz. 19 — Wiecór Balletowy Bitternówna-Kapliński, wtorek 27 bm. o godz. 19 — „Halka”; środa, 28 bm. o godz. 19 — „Aida”; czwartek, 29 bm. o godz. 19 — „Sprzedana naręczona”; piątek, 30 bm., godz. 19 — „Eugeniusz Oniegin”; sobota, i maja, godz. 15 „Eugeniusz Oniegin”, godz. 19 „Carmen”; niedziela, 2 maja, godz. 15 — „Scheherazada”, godz. 19 — „Cyganeria”; poniedziałek, 3 maja o godz. 15 — Arie i pieśni w wykonaniu artystów Opery Poznańskiej, godz. 19 — „Halka”.

Państwowy Teatr Polski (ul. 27 Grudnia 18). W niedzielę i poniedziałek — „Pan inspektor przyszedł” J. Priestley'a. W wtorek „Lisie gniazdo”, w środę „Wesele pani du Barry”.

Teatr Nowy (ul. Dąbrowskiego 5), codziennie od dziś godz. 17 „Judasz z Kariotihu” z mistrzem L. Solskim, codziennie o g. 20 „Maria Stuart” J. Słowackiego.

Komedia Muzyczna (ul. Dąbrowskiego 5) codziennie o godz. 20.15 pełna wdzięku humoru i miłych piosenek — komedia muzyczna „Nitoche” według operetki Millanda do muzyki Hervé'a. Niedzielne przedstawienia o godz. 17.15 i 20.15.

Teatr Aktora i Lalki (św. Marcin 8) codziennie do wtorku włącznie o godz. 15 i 17 „Stach i strach” Tadeusza Kraszewskiego.

Teatr Ziemi Lubuskiej (św. Marcin 8) codziennie o godz. 20 — „Rozdroże miłości” Zawiejskiego.

Akademicki Teatr Rapsodyczny (Teatr Mały, ul. Słowackiego 19) od poniedziałku codziennie o godz. 19 widowisko fragmentów z „Beniowskiego” i „Ballady” Słowackiego, „Hymnów” Kasprzowicza i „Wyzwolenia” Wyspiańskiego.

R. SABATINI

KAPITAN BLOOD

Autoryzowany przekład H. Bukowskiej

Piotr Blood za udzielenie pomocy lekarskiej rannemu w powstaniu przeciwko królówi Jakubowi, sprzedany zostaje jako niewolnik okrutnemu plantatorowi na wyspie Barbados. Tam poznaje piękną bratanicę swego pana, Arabellę. Za namową jednego z miejscowych lekarzy postanawia wraz z kilkoma towarzyszymi uciec na szalupie z wyspy.

Przed wszystkim ostrożność — upominają go Blood, gdy się rozstawali. — I pamiętaj, że jeżeli się zdradzi, cały plan weźmie w łeb, bo ty jesteś jedynym nawigatorem wśród nas, i bez ciebie ucieczka udać się nie może.

Pitt uspokoił go i wymknął się do własnej chaty, gdzie leżał na swym słomianym barłogu. Gdy Blood nazażął rano zjawił się na przystani, zastał tam już dra Whackera, bardzo hojnie usposobionego. Gotów był dostarczyć skazańcom każdej sumy do 30 funtów włącznie, na zakupienie łodzi i innych potrzebnych do wyprawy przedmiotów.

— Nie pieniądze potrzeba mi — rzekł Blood — ale samej łodzi. Bo któż skazańcowi sprzeda statek, narażając się na kary, jakimi grozi gubernator w swej proklamacji? Czytałeś pan tę odezwę?

— Czytałem — rzekł Whacker z namysłem. — I nie śmiem sam kupować łodzi. To wydaloby się niewątpliwie, a kara wynosi 200 funtów, nie licząc więzienia. Byłbym zupełnie zrujnowany.

Nadzieja Blooda zaczynała się już rozwiewać. Na twarzy jego osiadł cień rozpaczy.

— W takim razie więc... nie ma o czym mówić.

— Sprawa nie przedstawia się znowu tak rozpaczliwie — rzekł Whacker. — Pomyślałem o i tym. Trzeba, żeby człowiek, który kupi łódź, był jednym z uczestników wyprawy, aby potem nie był pociągany do odpowiedzialności.

— Któż z naszych ludzi może zrobić to, czego ja nie mogę?

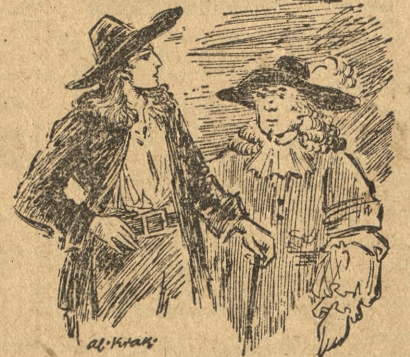
— Oprócz niewolników są tu inni, którzy chętnie opuściliby tę wyspę. Jest np. człek nazwiskiem Nutall, z zawodu cieśla okrętowy. Ten siedzi tu za długi i skwapliwie skorzysta ze sposobności ucieczki.

— Jeżeli jednak człowiek, skazany za długi kupi łódź, będą go pytali, skąd ma pieniądze.

— Oczywiście. Jeżeli jednak weźmie się do rzeczy sprytnie, zanim władze się spostrzegą i zanim dojdzie do śledztwa, wszyscy już będącie na morzu. — Whacker szczegółowo rozwijał plan, przez siebie obmyślony.

— Pieniądze ode mnie dostaniesz pan natychmiast i zaraz zapomnisz o ich pochodzeniu. Gdyby wynikła jaka kwestia, powiesz, że ci je przysłał krewni albo znajomi z Anglii, za pośrednictwem któregoś z twoich tutejszych pacjentów, którego nazwiska, jako członek honoru, nie możesz wyjawiać. — Blood skinął głową na znak zgody, po czym doktor mówił dalej.

— Jeżeli jednak zabierzesz się do rzeczy sprytnie, nie powinno w ogóle dojść do takiej ewentualności. Porozum się z Nutallem, który jako cieśla okrętowy będzie bardzo pożytecz-



— Nie pieniędzy potrzeba mi — rzekł Blood — ale samej łodzi.

Ilustr.: Al. Krakowski

nym członkiem waszej wyprawy. Niech wyszuka odpowiednią szalupę, wy zaś przygotujecie wszystko tak, żebyście mogli wyruszyć w drogę natychmiast po jej nabytu zanim jeszcze władze dowiedzą się o transakcji. Zrozumiałeś mnie?

Blood zrozumiał tak dobrze, że już w ciągu godziny odszukał Nutalla, który wyraził swoją zgodę na upatrzenie odpowiedniej łodzi. Blood miał dostarczyć pieniądze. Ale poszukiwania zajęły więcej czasu, niż przypuszczał niecierpliw Blood który mał złoto doktora ukryte przy sobie. Do-

piero po upływie trzech tygodni Nutall zawiadomił Blooda, że znalazł sposobną szalupę, której właściciel gotów ją sprzedać za 22 funty. Tego wieczora, na odludnym miejscu wybrzeża, Blood wręczył wspólnikowi swemu potrzebną na kupno sumę, polecając Nutallowi dokonanie transakcji dnia następnego. Ten miał następnie sprowadzić łódź do przystani, skąd pod osłoną nocy zbiegowie, z Bloodem na czele, mieli natychmiast wyruszyć w drogę.

Wszystko było przygotowane. W barakach, z których już zabrano rannych, Nutall ukrył wszystko, co było potrzebne do podróży: większą ilość chleba oraz sera, baryłkę wody, kilka butelek rumu, kompas kwadrant, mapę, klepsydrę, przyrząd do mierzenia szybkości okrętu, kawał brezentu, najpotrzebniejsze narzędzia stolarskie, latarnię i świecę. Uczestnicy wyprawy, w liczbie jedenastu, prócz Blooda, również byli w pogotowiu. Pięciu z nich, dzielących lepiankę z Pittem, spędziło kilka nocy na sporządzaniu lekkiej drabinki, która miała im posłużyć do przedostania się przez palisadę na wolność. Niebezpieczeństwo wykrycia przy zachowaniu najprymitywniejszych ostrożności, nie było groźne, gdyż na noc zamykano tylko bramy i nie wystawiano żadnych straży. Główne niebezpieczeństwo jednak leżało w możliwości zdrady ze strony tych, których wyłączono z planu ucieczki. Ze względu na nich, trzeba było utrzymywać wszystko w najściślejszej tajemnicy.

Dzień, który miał być ostatnim ich pobytu na Barbados, był dniem wielkiej nadziei zarówno dla więźniów jak dla Nutalla, mieszkającego w mieście. O zachodzie słońca Blood, który wiedział, że Nutall poszedł po szalupę, stanął u wejścia do ogrodzenia, w chwili, gdy niewolnicy wracali z plantacji. Wszedł za nimi w obręb ogrodzenia i zaraz urzął pulkownika Bshopa rozmawiającego z dozorcą Kentem.

Ujrawszy go, Bishop zapytał groźnie:

— Gdzie byłeś przez całe popołudnie? — Aczkolwiek Blood przyzwyczajony był do jego wulgarnego sposobu mówienia, uczył chłód w sercu.

— Byłem zajęty pracą w mieście — odpowiedział. — Pani Patch ma gorączkę, a pan Dekker zwichnął nogę.

— Posyłałem po ciebie do Dekkerów i nie było cię tam. Nadużywasz swobody. Trzeba będzie ci jej przykrócić. Czy zapominasz że jesteś skazańcem?

(Ciąg dalszy nastąpi)

**DOSKONAŁE
PIWA
W KIOSKACH
(BECZKACH)
PRZEMYSŁU FERMENTACYJNEGO
NA TARGACH
POZNAŃSKICH**